sobota | 8 lutego 2014 | nr 16 (LXIX) | cena: 11 kč

Pismo ukazuje się we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Wierzę, że słuchają nas również Polacy | s. 5

Spełnione marzenia łyżwiarzy | s. 6

Rewolucja dotarła do nas torami | s. 7

Gdzie zginął Kocobędz?

PROBLEM: *W tym roku powinna ruszyć przebudowa dworców kolejowych w Czeskim Cieszynie oraz w Kocobędzu. Na czesko-cieszyńskiej stacji pojawią się również polskie napisy. W Kocobędzu także miały być, ale wniosek gdzieś się zawieruszył. „Głos Ludu" ustalił, że sprawa nie jest jeszcze stracona.*

Fot. MAREK SANTARIUS

Samorząd w Kocobędzu jako jeden z pierwszych złożył wniosek o wprowadzenie polskiej nazwy przystanku. Czy mieszkańcy doczekają się jej?

Miliard koron pochłonie przebudowa i modernizacja stacji kolejowej w Czeskim Cieszynie. Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach drugiego etapu projektu „Optymalizacja kolei Bystrzyca nad Olzą – Czeski Cieszyn". Zarząd Dróg Kolejowych zamierza gruntownie przebudować czeskocieszyńską stację. Wyremontowane zostaną główne tory na dworcu, przejście podziemne dla pieszych, perony, przewody trakcyjne. – Nie tylko ten ważny węzeł kolejowy otrzyma nowoczesne urządzenia zabezpieczające, ale również nawiązujące do niego odcinki do Łąk nad Olzą i Olbrachcic. To umożliwi pociągom rozwinąć prędkość do 120 km w godz., składy z techniką nachylania będą mogły poruszać się nawet prędkością do 150 km w godz. – zapowiada Pavel Tesař z działu prasowego ZDK.

Dworzec w Czeskim Cieszynie, podobnie jak wszystkie stacje i przystanki kolejowe od Mostów koło Jabłonkowa po Ropicę, otrzyma dwujęzyczne nazwy. – Już kilka lat temu komisja ds. mniejszości narodowych przyjęła uchwałę o wprowadzeniu dwujęzycznych nazw w mieście. Przekazaliśmy ją również Kolejom Czeskim – powiedział redakcji wiceburmistrz Stanisław Folwarczny. Koleje Czeskie zwróciły się z wnioskiem do Urzędu Kolejowego w Pradze, który ma decydujące słowo ws. nazw stacji i przystanków kolejowych. Dyrektor Urzędu Kolejowego, Jiří Hanuš, powiedział „Głosowi Ludu", że Urząd już pod koniec 2007 roku wydał pozwolenie na wprowadzenie polskich nazw na stacji w Czeskim Cieszynie. Jednak dopiero teraz, w ramach przebudowy dworca, zostanie ona wprowadzona w życie. – Dwujęzyczne będą tablice z nazwą stacji, pozostałe tablice informacyjne będą w języku czeskim – precyzuje Hanuš.

W ramach tego samego projektu będzie remontowany również dworzec w Kocobędzu. Sprawa dwujęzycznych nazw przystanku jest jednak nieco zagadkowa. Wójt Martin Pinkas ma w ręku kopię pisma z kwietnia 2007, w którym – podobnie jak władze Czeskiego Cieszyna – poinformował Koleje Czeskie o zatwierdzonych przez Radę Gminy dwujęzycznych nazwach na mocy uchwały przyjętej przez komisją ds. mniejszości narodowych. Urząd Kolejowy, według dyrektora Hanuša, nie otrzymał jednak wniosku ws. Kocobędza i polskie nazwy nie są w projekcie uwzględnione. Odpowiednie dokumenty najprawdopodobniej zawieruszyły się gdzieś na trasie między Kolejami Czeskimi, Zarządem Dróg Kolejowych a Urzędem Kolejowym. Czy Kocobędz, który, staraniem ówczesnego przewodniczącego komisji ds. mniejszości narodowych, Władysława Niedoby, jako jedna z pierwszych gmin zabiegał o polską nazwę przystanku, w końcu jej się nie doczeka? Jiří Hanuš uspokaja, że choć projekt inwestycji jest już gotowy i zatwierdzony, wprowadzenie zmian jest nadal możliwe: – Zalecamy gminie Kocobędz, by omówiła je z Zarządem Dróg Kolejowych i złożyła wniosek do Urzędu Kolejowego o uzupełnienie decyzji – radzi.

Osoby podróżujące na trasie między Czeskim Cieszynem a Mostami już zdążyły się przekonać, że dwujęzyczność na kolei jest stosowana z maksymalną konsekwencją. Dwujęzyczne są nie tylko nazwy na tablicach, ale też w rozkładzie jazdy, na biletach, słychać je w komunikatach dworcowych. Czeskie przepisy wymagają bowiem, by nazwa stacji lub przystanku była zawsze stosowana wyłącznie w tej postaci, w jakiej została oficjalnie zatwierdzona.

Ciąg dalszy na str. 2

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

CIERLICKO ZMIENI SENATORA

Izba Poselska parlamentu RC uchwaliła wczoraj granice trzynastu senackich okręgów wyborczych. Zmiana dotyczy również jednego z dwu okręgów karwińskich – okręgu nr 75. W najbliższych dniach nowela ustawy wyborczej trafi do Senatu.

Zmiana granic poszczególnych okręgów wyborczych jest konsekwencją przyjętej ustawowo zasady, że każdy senator reprezentuje mniej więcej taką samą liczbę obywateli. Według najnowszych danych statystycznych chodzi średnio o ok. 130 tys. osób. Dopuszczalna różnica wynosi 15 proc. Aby sprostać tej regule, do karwińskiego okręgu wyborczego zostanie wcielone Cierlicko, które do tej pory należało do okręgu frydecko -misteckiego.

W przypadku okręgu karwińskiego bynajmniej nie chodzi o pierwsze tego rodzaju przetasowania. Dwa lata temu do okręgu nr 75 zostały przesunięte trzy gminy z innego obwodu karwińskiego nr 74 – Sucha Górna, Olbrachcice i Stonawa.

Karwiński okręg senacki, którego przedstawicielem w Izbie Wyższej jest lekarz Radek Sušil (ČSSD), czekają pierwsze wybory w nowych granicach już jesienią br. W efekcie mieszkańcy Cierlicka pójdą do wyborów senackich już po czterech latach, zaś mieszkańcy Suchej Górnej, Olbrachcic i Stonawy dopiero po ośmiu. **(sch)**

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

POGODA

sobota niedziela	poniedziałek
dzień: 3 do 8 °C noc: 2 do 0 °C wiatr: 0-1 m/s	dzień: 6 do 9 °C noc: 0 do -1 °C wiatr: 4-7 m/s

REKLAMA

Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«! Tel. 775 700 896

9 771212 422065 14016

KRÓTKO

INWESTYCJE TAKŻE PONADGRANICZNE

CZESKI CIESZYN (kor) – Włodarze nadolziańskiego grodu szykują na ten rok sporo inwestycji. Jednym z najważniejszych tegorocznych przedsięwzięć będzie kolejny etap ważnego ponadgranicznego projektu „Ogród dwóch brzegów", realizowany wspólnie z władzami Cieszyna. Po czeskiej stronie chodzi o rewitalizację terenów między mostami Wolności i Przyjaźni, w ramach której zaplanowano również m.in. rozbudowę ścieżki dla rowerzystów i rolkarzy, budowę placu zabaw dla dzieci oraz poszerzenie parkingów. Do końca marca ma być też sfinalizowana rekonstrukcja i dobudowa miejskiego stadionu zimowego.

Gdzie zginął Kocobędz?

Dokończenie ze str. 1

I właśnie tu pracownicy Zarządu Dróg Kolejowych dostrzegają pewną niedogodność. – Wielojęzyczne nazwy stacji stosowane są wyłącznie w Cieszyńskiem, mianowicie nazwy czesko-polskie. Zawsze trzeba rozważyć sens i korzyści płynące z takiej decyzji, by nie chodziło raczej o komplikację utrudniającą podróżnym orientację. Z powodu dwujęzyczności trzeba na przykład powiększać rozmiary tablic informacyjnych i tym podobnie – zwraca uwagę Marek Illiaš z ZDK w Pradze. Z punktu widzenia polskiej mniejszości, konsekwentna dwujęzyczność jest natomiast dobrą promocją wielojęzycznego regionu.

„Głos Ludu" będzie nadal śledził sprawę polskiej nazwy przystanku w Kocobędzu.

DANUTA CHLUP

Nie chce mleka matki

Słoniątko, które przyszło na świat we wtorek w ostrawskim zoo, nie chce pić mleka swojej matki. To poważny problem, z którym obecnie pracownicy ogrodu starają się uporać.

Według dostępnych informacji, malec nie przyjmował pokarmu przez całe pierwsze dwa dni. Nawet z butelki. Nie mając innego wyjścia, w czwartek przedpołudniem jego opiekunowie zdecydowali się podjąć dość ryzykowny krok. Słonicy Vishesh podali środki uspokajające, a młodemu za pomocą sondy wprowadzili do żołądka mleko zastępcze. Następnie w ciągu dnia pobudzali jego refleks ssania przy pomocy pieluch nasiąkniętych mlekiem – metody stosowanej np. w przypadku młodych cieląt. To poskutkowało, w efekcie czego młode przyjęło również butelkę, z której jednorazowo wypiło cały litr mleka. W ciągu nocy podawano mu butelkę w regularnych 3-godzinnych odstępach czasowych.

Jak podkreślają pracownicy ostrawskiego zoo, na tym etapie karmienia bynajmniej nie można mówić o sukcesie. Ogólnoświatowe doświadczenia z hodowli słoni sprawę stawiają jasno. Tylko znikomy odsetek karmionych sztucznie słoniątek dożywa się dorosłego wieku. Pupil ostrawskiego ogrodu, aby przeżyć, musi więc sam zacząć ssać mleko swojej mamy. **(sch)**

Zarzuty się nie potwierdziły

Policja umorzyła śledztwo ws. rzekomych nadużyć w ratuszu w Czeskim Cieszynie. Śledczy doszli do wniosku, że żadne przestępstwo nie zostało popełnione. Włodarze miasta są niemniej przekonani, że cała sprawa uszkodziła wizerunkowi miasta.

Najwyższa Izba Kontroli (NIK) jesienią 2012 roku, po przeprowadzeniu w czeskocieszyńskim ratuszu akcji kontrolnych dotyczących czerpania funduszy europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, złożyła w Prokuraturze Wojewódzkiej w Ostrawie zawiadomienie o możliwym popełnieniu przestępstwa. Prokuratura przekazała sprawę policji. Dochodzenie ciągnęło się ponad rok, o wiele dłużej niż sprawy innych miast – Opawy, Orłowej, Rychwałdu i Oder, które stosunkowo szybko zostały umorzone. Prawdopodobnie dlatego, że zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez czeskocieszyński ratusz złożył również jeden z mieszkańców, kwestionujący więcej punktów niż Najwyższa Izba Kontroli.

Kierownictwo ratusza do tej pory nie otrzymało oficjalnych wyników śledztwa. Rzeczniczka Wojewódzkiej Komendy Policji w Ostrawie, Soňa Štětínská, na pytanie „Głosu Ludu" dotyczące aktualnej sytuacji odpowiedziała: – Mogę potwierdzić, że służba kryminalna Wojewódzkiej Komendy, specjalizująca się w przestępczości gospodarczej, jesienią 2012 roku zaczęła badać fakty dotyczące możliwej działalności przestępczej w związku z funduszami regionalnego programu operacyjnego. Dochodzeniem objęte były osoby z konkretnego miasta w Karwińskiem (Policja, ze względu na wiążące ją normy prawne, nie może konkretyzować, o które miasto chodziło – przyp. red.). Po ocenie wszystkich zdobytych, ustalonych i udokumentowanych informacji i faktów policja kryminalna w listopadzie ub. roku umorzyła śledztwo, ponieważ nie doszło do popełnienia czynu karalnego przez jakąkolwiek konkretną osobę wobec kogokolwiek.

– Cały zarząd miasta był przesłuchiwany przez policję w Ostrawie. Zarzuty się nie potwierdziły, lecz miasto zostało poszkodowane przez nagłośnienie sprawy w mediach, zwłaszcza przez niezgodne z prawdą przedstawienie faktów w reportażu Radka Johna „Bez cenzury", emitowanym przez Telewizję Barrandov – skomentował wyniki dochodzenia wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny. O tym, że w ratuszu nie doszło do żadnych potężnych przekrętów, jak sugerowała audycja, świadczy jego zdaniem to, że z 50-milionowej dotacji ratusz musiał na podstawie wyników kontroli NIK oddać jedynie 100 tys. koron. **DANUTA CHLUP**

Fot. MAREK SANTARIUS

Budynek ratusza w Czeskim Cieszynie.

Snowboard nowością Zjazdu Gwiaździstego

Dokładnie za miesiąc, 8 marca, uczniowie polskich szkół z całego regionu powinni się spotkać na 43. Zjeździe Gwiaździstym w Mostach koło Jabłonkowa. Organizatorzy – Polska Szkoła Podstawowa i Macierz Szkolna w Wędryni – wierzą, że pomimo wyjątkowo niesprzyjającej zimy Zjazd uda się zorganizować. Wędryńska placówka we wtorek wyjechała ze swoimi zawodnikami na pierwszy wspólny trening do Mostów. Prócz mosteckiego ośrodka w cieszyńskiej części Beskidów sprzyjające warunki do narciarstwa alpejskiego panują m.in. w Bukowcu, Istebnej i Ustroniu.

Fatalnie jest natomiast z trasami do narciarstwa biegowego.

– Nowością i uatrakcyjnieniem tegorocznego Zjazdu Gwiaździstego będzie pokazowy przejazd na snowboardzie. Odbędzie się po zakończeniu zawodów i wypełni czas, kiedy zawodnicy czekają na ogłoszenie wyników. Zgłaszać mogą się uczniowie starszych klas. Liczba uczestników będzie ograniczona do ok. 30 osób. Przejazd odbędzie się poza konkursem, bez podziału na kategorie – powiedziała naszej gazecie Elżbieta Wania, dyrektorka wędryńskiej szkoły. **(dc)**

Urodziny Zamku

Zamek Cieszyn świętuje w ten weekend dziewiąte urodziny. Obchodom towarzyszą wystawy, warsztaty, spotkania oraz rozmowy o dizajnie i biznesie, ideach i sposobach ich realizacji.

Na swe dziewiąte urodziny Zamek Cieszyn przygotował dziewięć wystaw. Jedną z nich jest ekspozycja „Szklanka i filiżanka. Rodzinne historie". Jej wernisaż odbędzie się w „Oranżerii" Zamku dziś o godz. 14. Prezentuje ona przepiękne szklanki i filiżanki projektowane od lat 20. XX wieku do pierwszej dekady wieku XXI. Zebrane eksponaty dokumentują także zmiany kultury picia kawy i herbaty. Przyjęte granice czasowe bowiem to szczególny okres przenikania wzorców ze wschodu i zachodu.

Inna wystawa – prezentowana w biurze Informacji Turystycznej Zamku – przedstawia przykłady dizajnu inspirowanego węglem i tradycją górnictwa. – Okazuje się bowiem, że węgiel – bryła, faktura, struktura, materiał, kolor – staje się ważny dla coraz większej liczby projektantów na Śląsku. Tę materię czują też jednak projektanci spoza regionu. Wystawa pokazuje zaś, że węgiel, kiedyś hołubiony, a potem niesłusznie zapomniany, dziś powraca w wielkim stylu – stwierdza Beata Mońka, specjalistka ds. komunikacji Zamku Cieszyn.

Dodaje, że jeszcze inna ekspozycja „Uwaga szkło", którą można oglądać w Basteji cieszyńskiego Zamku, inspirowana jest słowackimi legendami i podaniami ludowymi. – To kolekcja obiektów ze szkła stworzona przez uczestników edukacyjnego projektu „Flowers for Slovakia". Młodzi słowaccy projektanci w trakcie warsztatów pracowali nad swoimi koncepcjami pod kierunkiem profesjonalnych doradców. Potem w Hucie Szkła Ajeto powstały prototypy. Każdy z obiektów stanowi zaś współczesną interpretację starej historii – informuje Mońka.

„Urodzinowym" wystawom towarzyszy cykl warsztatów oraz paneli dyskusyjnych. I tak w sobotę o godz. 15 w sali konferencyjnej „Oranżerii" rozpocznie się dyskusja pt. „Jak polski dizajn podbija świat?", w której wezmą udział promotorzy polskiego dizajnu: Monika Brauntsch, Barbara Krzeska, Ake Rudolf, Małgorzata i Tomasz Rygalik.

W sobotę, przez cały dzień w salach „Oranżerii" trwały też będą warsztaty grawerowania. Z kolei w Muzeum Drukarstwa przy ul. Głębokiej 50 zaplanowano warsztaty typograficzne „Pocztówki z Cieszyna", które prowadzą Tomasz Bierkowski i Marcel Benčík. Dla odmiany w niedzielę w sali konferencyjnej Zamku odbędą się warsztaty rodzinne „Czekoladowo mi!" oraz warsztaty rodzinne „Papierowe konstrukcje".

Szczegółowe informacje na temat programu 9. urodzin Zamku Cieszyn znajdziecie na stronie internetowej placówki: www.zamekcieszyn.pl. **(wik)**

Fot. ARC

Gospodarze Zamku Cieszyn przygotowali kilka interesujących wystaw.

Na wyprawie w prehistorię Nadolzia

Na kolejną wyprawę w głąb historii Śląska Cieszyńskiego zaprosił w pierwszy czwartek lutego swoich słuchaczy Międzygeneracyjny Uniwersytet Regionalny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. – Staramy się nasze spotkania poświęcać historii regionu przynajmniej raz w roku akademickim. Uważamy bowiem, że na mapie historycznej naszego skrawka ziemi jest wciąż jeszcze sporo białych plam, które należałoby wypełnić – wyjaśniła dyrektor tej instytucji edukacyjnej, Danuta Chwajol.

Tym razem jednak tematem spotkania była historia nie ta, którą możemy poznawać ze źródeł pisanych, a więc kronik, artykułów z dawnych gazet. Gość lutowego wykładu MUR, Bogusław Chorąży z Bielska -Białej, jest archeologiem i zajmuje się prehistorią Śląska Cieszyńskiego, którą możemy poznawać wyłącznie dzięki badaniom archeologicznym. To właśnie dawnym i najnowszym odkryciom śladów osadnictwa – od neolitu po okres wpływów rzymskich (4 tys. lat p.n.e. - 375 rok n.e.) – poświęcony był czwartkowy wykład.

Bogusław Chorąży jest absolwentem archeologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz Podyplomowego Studium Historii na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Obecnie pracuje w Muzeum Historycznym w Bielsku-Białej, gdzie jest kierownikiem Działu Archeologii i kustoszem tej placówki. Od dwudziestu lat, wspólnie m.in. z żoną Bożeną, która też jest archeologiem i przyjechała w czwartek do Czeskiego Cieszyna, prowadzi prace wykopaliskowe w regionie, na terenie

Fot. JACEK SIKORA

O odkryciach archeologicznych na Śląsku Cieszyńskim mówił Bogusław Chorąży z Bielska-Białej.

między rzekami: morawską Beczwą a polską Białą. Specjalizuje się w badaniach nad dziejami prehistorycznymi Karpat Zachodnich oraz dziejami średniowiecznymi Bielska.

– Żal mi zawsze trochę, kiedy sięgając po monografie gmin naszego regionu czytam, że dana wieś lub miasto powstało w średniowieczu – rozpoczął swój wykład Bogusław Chorąży. – A przecież te miejscowości często powstawały w miejscu, gdzie już wcześniej żyli ludzie, gdzie pierwsze osady zakładano już w czasach neolitu, czyli młodszej epoce kamiennej, lub nieco później, w epoce brązu lub wczesnej epoce żelaza. Chciałbym doczekać czasów, w których dzięki nowym odkryciom archeologicznym taka monografia wspominałaby także tamte bardziej zamierzchłe dzieje, kiedy też tu, na Śląsku Cieszyńskim, żyli i umierali ludzie – mówił Chorąży.

Stwierdził, że w naszym regionie jednak, niestety, przebadanych jest raczej mało miejsc ze śladami osadnictwa prehistorycznego. Chodzi głównie o tzw. Cieszynisko w Kocobędzu-Podoborze, gdzie już dawno odkryto warstwy z czasów tzw. kultury łużyckiej, i Górę Zamkową w Cieszynie, gdzie są też ślady osadnictwa związanego z Celtami. – Ale takich osiedli prehistorycznych było na tym terenie sporo, bo teren miał zawsze istotne znaczenie w sensie komunikacyjnym – wyjaśniał archeolog z Bielska-Białej. – To tędy przez Bramę Morawską i obecny Śląsk Cieszyński prowadziły ważne szlaki komunikacyjne z terenów śródziemnomorskich nad Bałtyk, dokąd docierali kupcy po bursztyn. To region o strategicznym znaczeniu – podkreślał.

Dodał, że dzięki najnowszym badaniom udało się stwierdzić, że region zasiedlany był już w czasach neolitu (okolice Cieszyna: Krasna, Gumna, Kisielów). Później, w epoce brązu i żelaza powstawały tu osiedla obronne, kontrolujące szlaki komunikacyjne prowadzące m.in. przez Przełęcz Jabłonkowską. Takie odkryto ostatnio, na przykład, w Lesznej Górnej, Cisownicy, Nydku lub Wędryni. Z kolei z okresu lateńskiego pochodzą znaleziska z Goleszowa lub Góry Zamkowej w Cieszynie, a z okresu wpływów rzymskich osiedle w Kowalach koło Skoczowa...

– Dzięki tym odkryciom archeologicznym możemy lepiej poznać historię tej ziemi, lepiej ją opowiedzieć dziś tu żyjącym ludziom – mówił Bogusław Chorąży. Wspólnie z żoną jednak ubolewali, że archeologom nie zawsze jest dziś łatwo. – Często badania prowadzimy w miejscach, na których ma powstać jakiś ważny nowy obiekt. I wtedy jesteśmy oskarżani, że z powodu naszych badań prace budowlane idą nie tak szybko, jakby chcieli tego włodarze i mieszkańcy takiej gminy. A przecież chodzi o ważne odkrycia, ważne dla lepszego zrozumienia historii naszej ziemi i ludzi tu żyjących – stwierdziła Bożena Chorąży.

Warto dodać, że Danuta Chwajol przedstawiła w „przedpromocji" (ta oficjalna promocja ma się odbyć w marcu) książkę jednego z wiernych słuchaczy tego zaolziańskiego uniwersytetu, Karola Mrózka, „Wywiady ze zwierzętami". – To książka dla dzieci w wieku od 0 do 100 lat, z pogodnymi wierszykami w klimatach znanych z twórczości Kornela Makuszyńskiego lub Jana Brzechwy, którą na pewno warto mieć w swojej domowej biblioteczce – zachęcała dyrektor MUR, czytając przy tej okazji jeden z wierszy, o jeleniu.

Zdradziła już też, że na marcowym spotkaniu MUR (6 marca w auli Gimnazjum Polskiego) prezes Macierzy Szkolnej w RC, Andrzej Russ, przedstawi kolejną książkę, wznowiony przez tę organizację „Pamiętnik starego nauczyciela" Jana Kubisza. – Wykład zaś pt. „Kobiecość", jako że dwa dni później będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Kobiet, wygłosi Marek Rembierz z Uniwersytetu Śląskiego – dodała Danuta Chwajol.

JACEK SIKORA

Kolejna gwiazda Colours: The National

W tegorocznym festiwalu Colours of Ostrava (17-20. 7.) spełnią się marzenia wielu pokoleń. Po potwierdzonych już gwiazdach, takich jak Robert Plant czy MGMT, organizatorzy wcale nie zwolnili obrotów. W tym tygodniu do listy tegorocznego festiwalu dołączył rockowy zespół The National. Amerykanie należą do czołowych przedstawicieli indie-rocka.

Formacja The National znana jest ze świetnych występów scenicznych. Koncert w ramach Colours of Ostrava z pewnością będzie więc należeć do najlepszych w całym, czterodniowym programie imprezy. The National nagrali do tej pory sześć albumów studyjnych. W rankingu fanów i krytyków muzycznych na najwyższych pozycjach znajdują się ostatnie dwie płyty – „High Violet" (2010) i „Trouble Will Find Me" (2013). Pierwszoplanową postacią zespołu jest wokalista Matt Berninger – artysta obdarzony magiczną barwą głosu. – To jeden z najpiękniejszych barytonów rocka – powiedziała nam Zlata Holušová, dyrektor festiwalu Colours of Ostrava. **(jb)**

Fot. ARC

The National

Putzlacher i Avion na »Wełtawie«

Jak już informowaliśmy, program trzeci Czeskiego Radia – „Vltava", przygotował na rok 2014 bogaty program poświęcony Polsce. Głównym tematem Roku Polskiego jest przede wszystkim literatura i teatr, nie zabraknie jednak również programów poświęconych polskiej kinematografii, sztukom wizualnym, historii oraz turystyce. A także nadolziańskich akcentów.

Tym polskim akcentem ze Śląska Cieszyńskiego będzie w przyszłym tygodniu tradycyjna audycja z lekturą na dobranoc. Od poniedziałku do niedzieli o godz. 23.00 przez piętnaście minut będzie można na „Wełtawie" wysłuchać fragmentów dziewiątej już książki zaolziańskiej poetki, tłumaczki i autorki sztuk teatralnych Renaty Putzlacher: „W kawiarni Avion, której nie ma", książki o Cieszynie, mieście na granicy, kawiarni Avion i poszukiwaniu rodzinnych korzeni. Na czeski przetłumaczył ją Michael Alexa.

Dodajmy, że programy nadawane w ramach Roku Polskiego na „Wełtawie" przygotowuje ekipa pod kierownictwem Jiřego Vondráčka. Dokładny program można znaleźć w internecie na stronach radia (www.vltava.rozhlas.cz/polskyrok) lub Instytutu Polskiego w Pradze (www.polskyinstitut.cz). **(kor)**

Rok dla »Zwrotu« jubileuszowy

Mamy już luty, a więc do większości czytelników na pewno dotarł już pierwszy tegoroczny numer „Zwrotu" z portretem Haliny Pasekovej na okładce. Jest sporo do czytania: oprócz wywiadu z długoletnią aktorką Sceny Polskiej na pewno warto przeczytać artykuł o znanym działaczu harcerskim i PZKO-wskim Władysławie Kristenie, prezesie Koła PZKO w Czeskim Cieszynie-Mostach, reportaż z wyprawy grupy alpinistycznej „Gorole" w góry Tien Szan. Są ponadto m.in. materiały: Libora Martinka o „Domu w poezji Wilhelma Przeczka" czy Antoniego Szpyrca o Żydach jabłonkowskich.

Przede wszystkim jednak styczniowy „Zwrot" otwiera rok bardzo ważny dla miesięcznika. Bo to przecież w grudniu minie 65 lat od pokazania się pierwszego numeru pisma. Pojawił się on dokładnie w Wigilię Bożego Narodzenia, 24 grudnia 1949 roku.

– Jest to więc dla nas rok jubileuszowy i jako taki chcemy go przez te dwanaście najbliższych miesięcy obchodzić – mówi redaktor naczelna „Zwrotu", Halina Szczotka. – Z okazji 65-lecia, ogłosiliśmy w styczniowym numerze konkurs literacki na utwory prozatorskie, poetyckie i dramatyczne w języku literackim. Ogłoszenie wyników nastąpi podczas koncertu jubileuszowego naszego miesięcznika, który odbędzie się w Teatrze Cieszyńskim pod koniec listopada – informuje redaktor naczelna.

Dokładny termin koncertu nie został jeszcze ustalony, tak samo jak to, kto konkretnie na nim wystąpi. – Niemniej zdradzę już, że idea jest taka, że pojawią się w teatrze ci, którzy pojawiają się na łamach pisma. Wielu z nich już obiecało, że weźmie udział w jubileuszu, ale bez terminu jeszcze trudno mówić o konkretach. Będzie też wystawa, którą obiecał przygotować Marian Steffek z Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków. Ale przede wszystkim ta 65. rocznica pokazania się pierwszego „Zwrotu" przewijać się będzie przez wszystkie numery. Szykujemy konkursy dla czytelników, będziemy wspominać sylwetki redaktorów naczelnych, redaktorów, współpracowników, niektóre ważniejsze artykuły – podkreśla Halina Szczotka.

Teraz „zwrotowska" ekipa szykuje już lutowy numer. Jak zapowiada Halina Szczotka, na jego okładce pojawi się tym razem Halina Młynek. – Będzie też wywiad z artystką. Numer ten zaś powinien ukazać się po 20 lutego – dodaje redaktor naczelna „Zwrotu". **(kor)**

moim zdaniem

INNE SPOJRZENIE NA »NIECIEKAWY« REGION

DANUTA CHLUP, *danuta.chlup@glosludu.cz*

Ostrawskie (to znaczy, w rozumieniu Pragi, część Republiki Czeskiej na wschód od Ostrawy, łącznie z Karwiną, Trzyńcem i Jabłonkowem) dla wielu jest dziś synonimem totalnie nieatrakcyjnego obszaru. Oficjalne informacje to potwierdzają: wysokie bezrobocie, niskie zarobki, najgorsza jakość powietrza. Do tego ostatnio doszły nieciekawe perspektywy demograficzne: statystycy obliczyli, że w następnych dziesięcioleciach region będzie się starzał i wyludniał. Na tym nie koniec: kolejną negatywną informacją były dane dotyczące liczby ofiar wypadków drogowych, zwłaszcza wśród pieszych.

Eksminister Jerzy Cieńciała, obecnie piastujący funkcję pełnomocnika rządu ds. rozwiązywania problemów rewitalizacji w woj. morawsko-śląskim i usteckim, w wywiadzie dla „Głosu Ludu" opublikowanym w ub. sobotę przekonywał, że trzeba zmienić wizerunek tego regionu. – Jeżeli dziennikarze wciąż będą opisywać region w czarnych barwach i pisać tylko o tym, że jest bardzo źle, że jest smog, wysokie bezrobocie, a gospodarka jest w fatalnej kondycji, to będzie trudno zmienić nastawienie do tego terenu – powiedział. Można by nad tym machnąć ręką i zbyć te słowa stwierdzeniem, że posłowie przynoszący złe wieści nigdy w historii nie byli mile widziani, a w czasach antycznych nawet ich zabijano, więc nic dziwnego, że również dziś media są obarczane winą za sytuacje, których same nie spowodowały. Sęk w tym, że były minister ma sporo racji. Mieszka przecież w tym regionie i dobrze wie, że dzieje się tu wiele pozytywnego.

Weźmy chociażby gęstą sieć usług socjalnych – placówek dla osób niepełnosprawnych, seniorów i innych grup osób potrzebujących pomocy. Rozmawiając jakiś czas temu z człowiekiem pracującym w Diakonii Śląskiej i mającym dobre rozeznanie w temacie, dowiedziałam się, że tak dobrze jak u nas rozbudowana sieć placówek opieki społecznej w wielu innych regionach kraju wcale nie jest rzeczą oczywistą. Ludzie tu, pomimo nieciekawej sytuacji ekonomicznej, są solidarni i nie żal im pieniędzy na pomoc innym. Potwierdzają to wyniki tegorocznej Kwesty Trzech Króli organizowanej przez Caritas: do skarbonek w diecezji ostrawsko-opawskiej wrzucono 13,5 mln koron, o 800 tys. więcej niż rok temu i o milion więcej niż przed dwoma laty. Górnicy na kopalniach zagłębia ostrawsko-karwińskiego, o którym mówi się ostatnio jedynie w kontekście problemów gospodarczych i nieciekawych perspektyw, uzbierali pod koniec ub. roku rekordową sumę – prawie pół miliona koron – na rzecz stowarzyszenia „Święta Barbara", które pomaga górniczym sierotom.

Jakie znaczenie mają te informacje w zderzeniu z danymi o ogólnej sytuacji makroekonomicznej? Dla jednych marginalne, dla innych istotne. Ja zaliczam się do drugiej grupy. Ludzka solidarność i chęć niesienia pomocy innym jest dowodem na to, że ludzie nie pogrążyli się w marazmie. A to jest, moim zdaniem, najważniejsze.

moim zdaniem

ROMANTYCZNA KOLACJA PRZY BUTELCE KRWI

BEATA SCHÖNWALD, *beata.schonwald@glosludu.cz*

W związku z tym, że stosunkowo dużo czasu spędzam w samochodzie, zainspirowana przydrożnymi billboardami, niejako podświadomie, na własny użytek, stworzyłam swój subiektywny podział reklam. Do pierwszej grupy zaliczyłam reklamy praktyczne, czyli takie, których strony www warto zapamiętać, bo kiedyś mogą się przydać. Drugą grupę (moją ulubioną, za to niestety najszczuplejszą) tworzą reklamy genialne – z genialnym pomysłem i genialną pointą, dla których autorów jestem pełna podziwu. Trzecia grupa natomiast to reklamy pseudodowcipne, których twórcy absencję jakiegokolwiek inteligentnego pomysłu starają się przykryć dwuznacznymi (a ostatnio nawet częściej jednoznacznymi) skojarzeniami z obszarów „od pasa w dół".

Jak dotąd moją prywatną klasyfikację billboardów reklamowych udawało mi się z powodzeniem stosować również odnośnie reklam telewizyjnych, radiowych oraz wszelkich napotykanych sloganów reklamowych. Tak było do środy, kiedy musiałam przyznać niedoskonałość wymyślonego przeze mnie systemu. Gorycz porażki była tym większa, że chodziło o Walentynki, święto, z którym związane reklamy od lat kręcą się li i jedynie wokół uroczo skrojonych słodkich czerwonych serduszek. Zaskoczenie – jak można by się spodziewać i co jest dla mnie pewną pociechą – nie przyszło jednak ani z pobliskiej kwiaciarni, ani ze sklepu z bombonierkami, ani od jubilera. Postarała się o nie placówka jak najbardziej poważna i szanowana – Szpital w Nowym Jiczynie. – Oddaj z miłości i wygraj romantyczną kolację – tak zachęcał do walentynkowego oddawania krwi i osocza tamtejszy Oddział Transfuzji. Akcja polegała na tym, że osoby, które oddadzą w tym tygodniu swój życiodajny płyn, wezmą udział w losowaniu walentynkowej kolacji. Widocznie, krwiodawczą koniunkturę też można nakręcać na podobnych zasadach jak sprzedaż pobytów wellness dla zakochanych par.

Nie wiem, czy to dobrze, czy źle. Marketingowcom nowojiczyńskiego szpitala biję jednak brawo. Co najmniej z dwóch powodów – potrafili wzbudzić zainteresowanie oraz trafić w samo sedno honorowego krwiodawstwa. Krew oddaje się z miłości do drugiego człowieka. Tym bardziej jestem więc przekonana, że św. Walenty, patron przypadającego na 14 lutego Święta Zakochanych, też by się wcale nie pogniewał. Jak wynika bowiem z dostępnych materiałów, sam był nie tylko kapłanem, udzielającym potajemnie ślubów zakochanym parom, i męczennikiem, ale także lekarzem, a później uznawanym w całej chrześcijańskiej Europie patronem epileptyków i nerwicowców.

felieton

RANY JULEK! ZAMIAST NEKROLOGU...

JACEK SIKORA, *sikoraj @glosludu.cz*

Zadzwoniła niedawno koleżanka z teatru. Odebrałem telefon między kawą a papierosem, ot, normalny dzień. – Słuchaj, zmarł aktor Sceny Polskiej, Julian Kilar. W środę ma pogrzeb. Napiszesz coś? – pytała. Odmówiłem. Przecież Go nie znałem tak dobrze, jak wy w teatrze, odpowiedziałem. Pożegnał się ze Sceną zanim jeszcze przyszedłem do „Głosu". Nie robiłem z nim żadnego wywiadu, nie opisywałem żadnego przedstawienia, w którym zagrał lub które wyreżyserował. Skąd czerpać informacje do nekrologu? Macie archiwa, sami napiszcie.

Kiedy wchodziłem po południu po schodach na trzecie piętro naszej kamienicy na rynku czeskocieszyńskim, powróciła nagle w myślach ta rozmowa sprzed kilku godzin. I przeraziłem się. O Julku nie chcesz napisać? – zapytałem sam siebie. To przecież na tych schodach tyle razy się mijaliśmy. Jako... sąsiedzi!

Mieszkał długo tuż nad nami, na czwartym piętrze, w małym mieszkanku Teatru Cieszyńskiego. Już jako uczeń podstawówki, a później gimnazjum bywałem na przedstawieniach Sceny Polskiej, wiedziałem więc, że jest aktorem. Widywałem go przecież nie tylko na schodach przedwojennej kamienicy, ale też na scenie. Najpierw było „Dzień dobry", a potem „Cześć". To po tym, kiedy po jednej z premier podszedł do mnie, wtedy już zmagającego się piórem ze skrzydła Pegaza, i powiedział: – Witam sąsiada, czytałem pana wiersze w gazecie. Może więc tak po sąsiedzku przejdziemy na ty? – proponował.

Od razu się zgodziłem. Znalazłem kolejnego starszego kumpla, z którym można było po premierze lub po prostu przy piwie lub kawie porozmawiać o teatrze, o sztuce, o historii, o poezji, którą kochał. Tak samo kochał ludzi związanych ze sztuką. To Julian Kilar przecież był założycielem popularnej nad Olzą Karczmy Artystów, której spotkania odbywały się w „Dziupli", a która miała podtytuł właśnie z nim związany: „Rany Julek!". To właśnie tej artystycznej karczmy Julek był duszą, konferansjerem, to w niej szalał na scenie, na którą zapraszał swoich przyjaciół-artystów: aktorów, poetów, plastyków, fotografików. Z Zaolzia, z Polski... Potem wyjechał do Polski, ale często przyjeżdżał nad Olzę. Chętnie zawsze wpadał do Teatru Cieszyńskiego, który pokochał. Ale nie tam ostatni raz Go spotkałem. Było to w Cierlicku, na Kościelcu. Przed jakąś tam imprezą w tamtejszym Domu Polskim Żwirki i Wigury wpadłem na chwilę do restauracji, która jeszcze wtedy czynna była codziennie. I natknąłem się na Julka. Jadł obiad, pił piwo, od razu zaprosił do stołu. – Ech, to były czasy, tu, na Zaolziu. Te przedstawienia, wystawy, spotkania... – wspominał. – A te karczmy, w których się spotykaliśmy. Szkoda tylko, że tylu ludzi już odeszło – ubolewał.

Kiedy siedziałem tak przez chwilę na schodach naszej kamienicy, uświadomiłem sobie, ilu z tych ludzi, których wspominał Julek na Kościelcu, mieszkało właśnie w tym naszym domu na rynku. Ilu z nich grywa jeszcze w teatrze nad Olzą lub przybytkach Melpomeny i Talii rozsianych po Polsce lub Czechach. A ilu już odeszło na zawsze: Zbigniew Żwak ze Sceny Polskiej; z czeskiego zespołu Rudolf Jančařík, o którym plotkowano, że odbił mu żonę sam Jaroslav Marvan i którego syn do dziś pojawia się w telewizji; Vladimír Čech, którego dziś, a szkoda, kojarzymy raczej z konkursem telewizyjnym „Chcete být milionářem", niż ze sceną teatralną lub filmem.

Teraz Julek... Ale jak go znam, już zdążył odnaleźć przyjaciół znad Olzy po drugiej stronie dnia. I na pewno już tam szykują wspólnie Karczmę Artystów...

Jak przeżyć do emerytury? Na świadczeniach

Ucieczka na „przedemeryturę" to jeden z popularnych ostatnio sposobów Polaków na rozwiązanie swoich problemów zawodowo-finansowych. Mało tego, „Gazeta Wyborcza" pisze nawet o rekordowej liczbie Polaków pobierających świadczenia przedemerytalne z ZUS. W tej chwili jest ich 153 tys. i o 30 tys. więcej niż rok temu.

Chociaż świadczenie w wysokości ok. 1 tys. zł brutto nie zapewni życia w luksusie, dla wielu osób, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, jest dobrą receptą na przetrwanie do ustawowej emerytury. Tym bardziej, że minimalna emerytura wynosi w Polsce o ok. 200 zł mniej. Procedura nie jest skomplikowana. Wniosek o świadczenie przedemerytalne może złożyć kobieta, która ukończyła 55-56 lat, lub mężczyzna powyżej 60. roku życia pod warunkiem, że stracili pracę z winy pracodawcy i przez pół roku pobierali zasiłek dla bezrobotnych. Świadczenie przedemerytalne otrzymują dopóty, dopóki nie osiągną ustawowego wieku emerytalnego i nie zaczną pobierać normalnej emerytury.

Jak pisze „Wyborcza", w tej chwili ZUS wydaje na świadczenia emerytalne blisko 153 mln złotych. Co miesiąc jednak grupa osób, którym przysługuje świadczenie, powiększa się o kolejne 3 tys. „jeszcze nie emerytów". I będzie dalej rosnąć. Rząd, podnosząc w zeszłym roku wiek emerytalny, nie podniósł wieku, od którego świadczenie przysługuje. W przyszłości zarówno polscy mężczyźni (docelowo od 2020 roku), jak i kobiety (docelowo od 2040 roku) będą pracować do 67. roku życia. W skrajnych przypadkach na świadczeniu przedemerytalnym będą więc mogli przeżyć nawet 10-12 lat.

Nie ma wątpliwości, że w przypadku tysiąca złotych na miesiąc rzeczywiście będzie chodziło wyłącznie o przeżycie. Polscy „przedemeryci" mają jednak również inne możliwości. Do pobieranego świadczenia mogą dorabiać. Choć również tutaj są określone limity, po których przekroczeniu wypłata przedemerytalnych pieniędzy zostaje wstrzymana lub w lepszym przypadku jest realizowana w niższej wysokości.

Wydłużającej się kolejki Polaków po świadczenia przedemerytalne nie należy traktować jako przejawu lenistwa czy zwykłego wyrachowania. To m.in. efekt sytuacji na rynku pracy, gdzie zatrudnienie ma tylko 39 proc. osób w wieku 54-64 lat, a w urzędach pracy pozostaje zarejestrowanych 280 tys. osób powyżej 55. roku życia. **(sch)**

ROZMOWA Z DYREKTOREM OSTRAWSKIEGO STUDIA REGIONALNEGO CZESKIEGO RADIA, JOSEFEM PODSTATĄ

Wierzę, że słuchają nas również Polacy

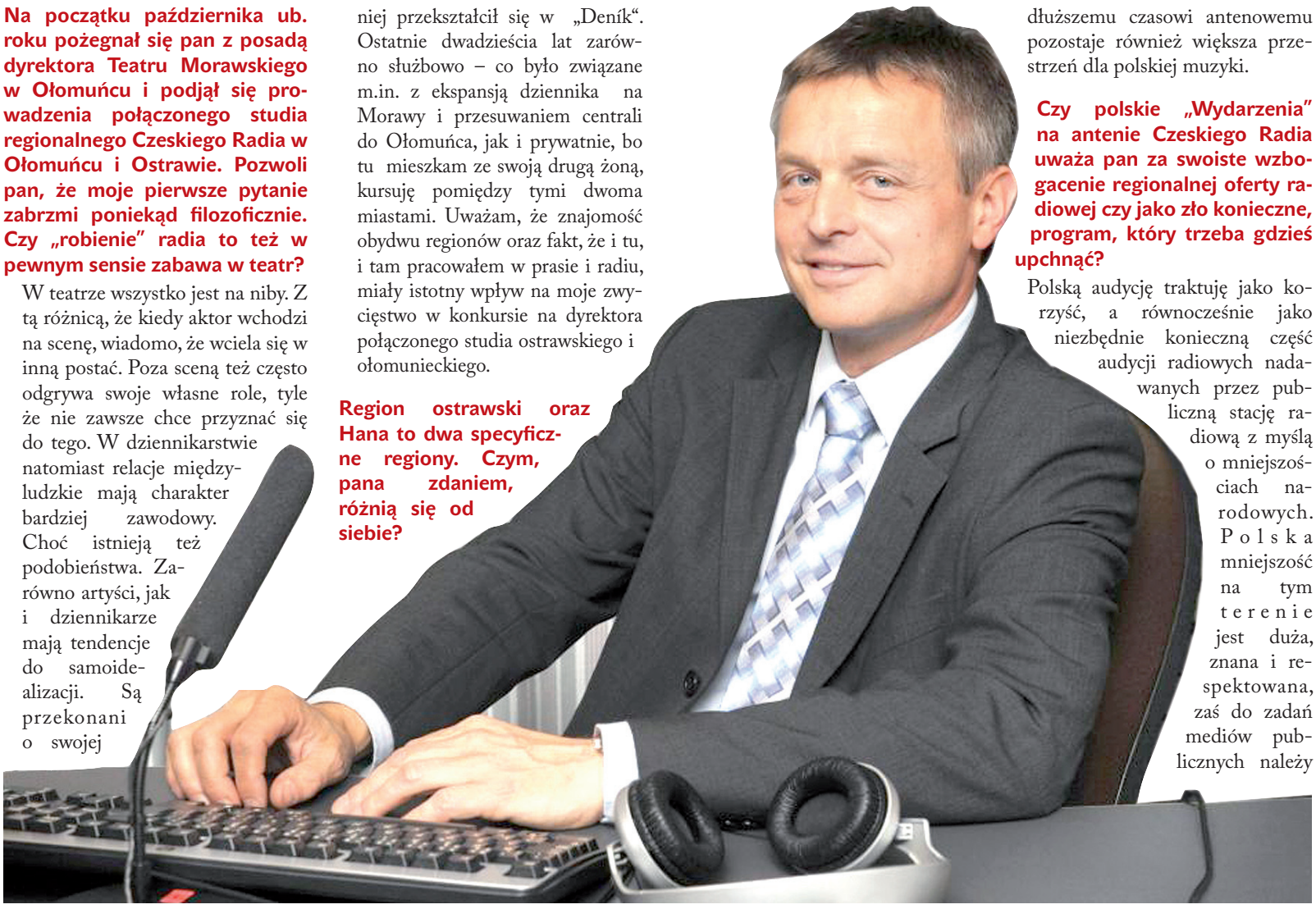
Fot. ARC Czeskie Radio

Josef Podstata

Na początku października ub. roku pożegnał się pan z posadą dyrektora Teatru Morawskiego w Ołomuńcu i podjął się prowadzenia połączonego studia regionalnego Czeskiego Radia w Ołomuńcu i Ostrawie. Pozwoli pan, że moje pierwsze pytanie zabrzmi poniekąd filozoficznie. Czy „robienie" radia to też w pewnym sensie zabawa w teatr?

W teatrze wszystko jest na niby. Z tą różnicą, że kiedy aktor wchodzi na scenę, wiadomo, że wciela się w inną postać. Poza sceną też często odgrywa swoje własne role, tyle że nie zawsze chce przyznać się do tego. W dziennikarstwie natomiast relacje międzyludzkie mają charakter bardziej zawodowy. Choć istnieją też podobieństwa. Zarówno artyści, jak i dziennikarze mają tendencje do samoidealizacji. Są przekonani o swojej niezależności i wyjątkowej pozycji wśród innych profesji.

Jak pan wykorzystuje swoje doświadczenia teatralne?

Kiedy ratusz w Ołomuńcu ogłosił konkurs na dyrektora Teatru Morawskiego, szukał menedżera, nie artysty. Po dwudziestu latach poruszania się w środowisku dziennikarskim, w tym również na wysokich stanowiskach kierowniczych, zarządzanie teatrem było dla mnie nowym doświadczeniem, z którego mogę teraz korzystać co najmniej na dwu płaszczyznach. Pierwsza dotyczy produkcji radiowej, której nie ma np. na prywatnych stacjach informacyjno-muzycznych. Czeskie Radio, przygotowując programy muzyczne, teatralne czy literackie, współpracuje z dramaturgami, reżyserami i aktorami. To ci sami ludzie, których spotyka się w teatrze. Druga płaszczyzna związana jest ze sposobem finansowania. Zarówno teatr, który jest organizacją budżetową miasta, jak i Czeskie Radio, będące instytucją publiczną, zarządzają pieniędzmi publicznymi, w związku z czym muszą kierować się podobnymi zasadami.

Do studia ostrawskiego Czeskiego Radia przychodzi pan z Ołomuńca. Czy zna pan region morawsko-śląski?

Dzięki mojej pierwszej żonie, która pochodziła z Ostrawy, przez piętnaście lat moje życie rodzinne kręciło się wokół tego miasta. Poznaliśmy się co prawda na uniwersytecie w Ołomuńcu i tam przez jakiś czas też oboje pracowaliśmy, niemniej później również zawodowo byłem związany z Ostrawą – m.in. z Radiem Sprint oraz dziennikiem „Moravskoslezský den", który później przekształcił się w „Deník". Ostatnie dwadzieścia lat zarówno służbowo – co było związane m.in. z ekspansją dziennika na Morawy i przesuwaniem centrali do Ołomuńca, jak i prywatnie, bo tu mieszkam ze swoją drugą żoną, kursuję pomiędzy tymi dwoma miastami. Uważam, że znajomość obydwu regionów oraz fakt, że i tu, i tam pracowałem w prasie i radiu, miały istotny wpływ na moje zwycięstwo w konkursie na dyrektora połączonego studia ostrawskiego i ołomunieckiego.

Region ostrawski oraz Hana to dwa specyficzne regiony. Czym, pana zdaniem, różnią się od siebie?

W Ostrawie wszystko idzie szybko i prosto. Tutaj albo od razu się zaprzyjaźnisz i przechodzisz na ty, albo się pokłócisz, poszarpiesz o swoje, ale w końcowym efekcie jesteś w stanie wyciągnąć rękę na zgodę i pójść na piwo. Na Hanie wszystko dzieje się wolniej. Tam często się słyszy „tož počki", czyli „poczekaj no". Ludzie zastanawiają się, kombinują. Pod tym względem łatwiej pracuje mi się w Ostrawie. Tu wystarczy powiedzieć jedno zdanie i wszystko jest jasne. W Ołomuńcu, aby osiągnąć ten sam efekt, potrzeba co najmniej kilku zdań oraz mieć stale na uwadze, że ludzie na Hanie są o wiele bardziej ostrożni i nieufni.

Czy te różnice w mentalności Hanaków i ostrawiaków przekładają się na ich oczekiwania wobec radia?

W tym raczej nie ma różnic. Jak wykazały badania, gusty czytelników oraz słuchaczy od Aszu aż po Cieszyn są takie same. Jeśli wziąć pod uwagę, że Republika Czeska jest niewielkim krajem, nic w tym dziwnego. Z tego wynika, że poszczególne stacje regionalne Czeskiego Radia mogą dawać tę samą muzykę. I tak właśnie, począwszy od bieżącego roku, Czeskie Radio postanowiło robić. Odtąd poszczególne studia regionalne nie układają już swoich własnych list muzycznych, ale centralnie przygotowywana jest jedna wspólna lista, która mniej więcej w 10 proc. uzupełniana jest lokalnymi piosenkami. W przypadku morawsko-śląskiego regionu chodzi głównie o folklor, a także częściowo o polskie przeboje – zarówno te starsze, np. Maryli Rodowicz, jak i współczesne. Struktura audycji radiowych oraz poruszane tematy pozostają jednak takie same. Mieszkańców Czech, Moraw i Śląska interesują bowiem te same sprawy. Oczekują serwisu informacyjnego, prognozy pogody, a także z uwagi na to, że świat jest coraz bardziej postrzegany z perspektywy portfela, tematów ekonomicznych. We wszystkich regionach poruszamy więc te same problemy, z tą różnicą, że sięgamy do lokalnych źródeł. I tak na przykład w programach o charakterze poradników zapraszamy do studia miejscowego weterynarza lub prawnika, ponieważ wiemy, że dla regionalnego słuchacza wypowiedzi fachowca, który w taki sam sposób jak on posługuje się czeską mową oraz pochodzi z sąsiedniej wioski, będą miały o wiele większą wartość niż słowa specjalisty ze stolicy lub z drugiego krańca kraju.

W ramach studia ostrawskiego Czeskiego Radia działa również polska redakcja. Ostatnio czas nadawanych w tygodniu polskich audycji wydłużył się. Skąd ta wspaniałomyślność?

W związku z tym, że istnieje centralny schemat programu, który obowiązuje na wszystkich stacjach regionalnych, nie udało się utrzymać weekendowych półgodzinnych polskich audycji. Dlatego pomyśleliśmy o rekompensacie, której efektem jest przekształcenie nadawanego od poniedziałku do piątku Polskiego Kwadransa w 30-minutową audycję. Nosi ona tytuł Wydarzenia i rzeczywiście jest takim przeglądem wydarzeń. Rozpoczyna się po godz. 19 od klasycznych wiadomości radiowych nadawanych w języku polskim, po czym dochodzą kolejne gatunki dziennikarskie, jak ankiety, felietony czy reportaże. Dzięki dłuższemu czasowi antenowemu pozostaje również większa przestrzeń dla polskiej muzyki.

Czy polskie „Wydarzenia" na antenie Czeskiego Radia uważa pan za swoiste wzbogacenie regionalnej oferty radiowej czy jako zło konieczne, program, który trzeba gdzieś upchnąć?

Polską audycję traktuję jako korzyść, a równocześnie jako niezbędnie konieczną część audycji radiowych nadawanych przez publiczną stację radiową z myślą o mniejszościach narodowych. Polska mniejszość na tym terenie jest duża, znana i respektowana, zaś do zadań mediów publicznych należy nadawanie w języku mniejszości narodowej. To dlatego polska audycja w Czeskim Radiu ma jak najbardziej rację bytu. Natomiast na pewno nie określiłbym jej jako zło konieczne. Gdyby ówczesny Polski Kwadrans był w ten sposób postrzegany, z pewnością nie przekształcalibyśmy go w półgodzinną audycję. Wierzę, że polskich Wydarzeń na ostrawskiej antenie słuchają wszyscy mieszkający tu Polacy.

Niedaleko Ostrawy leży Polska, duży kraj z blisko 40 mln obywateli. Czy to sąsiedztwo może być dla regionalnej stacji Czeskiego Radia pewną inspiracją i czy będzie zabiegał pan o to, żeby Polska i Polacy byli lepiej postrzegani przez Czechów?

Prawda jest taka, że Czesi w postrzeganiu swoich sąsiadów są mniej wspaniałomyślni od innych narodów. Prawdopodobnie jest to związane z jego wielkością oraz brakiem dostępu do morza. Uważam bowiem, że narody, które mają dostęp do morza, są bardziej otwarte na świat, bardziej skłonne do migrowania. Człowiek, który wyjedzie, zyskuje inną perspektywę postrzegania swojego narodu i samego siebie. Wracając zaś do pytania, myślę, że promowanie Polski jest głównie zadaniem dla polskiej audycji, której obok Polaków słuchają również Czesi. Zresztą tematy dotyczące Polski mogą być poruszane także w pozostałych programach. Ludzi interesuje to, co dzieje się na pograniczu – czy to już w związku z zanieczyszczeniem powietrza, budową autostrady czy połączeniami lotniczymi z Katowic.

Czy możliwa jest współpraca z którymś polskim radiem, czy raczej nie tędy droga?

Obecnie prowadzimy rozmowy z polskim Radiem Katowice. Przed dwoma tygodniami gościliśmy jego przedstawicieli i przymierzamy się do wspólnego projektu. Przy tej okazji od razu została nawiązana współpraca katowickiego radia z naszą polską redakcją, która ma owocować wymianą muzyki oraz informacji w pasie przygranicznym. Jak się okazuje, z Radiem Katowice mamy wiele wspólnego. Już samo miasto oraz cała tamtejsza aglomeracja przypominają naszą Ostrawę i sąsiadujące z nią miasta. Mamy też podobnie długą historię. Radio Katowice w ub. roku obchodziło 85-lecie istnienia. My 85. urodziny będziemy obchodzić w tym roku.

BEATA SCHÖNWALD

KTO SŁUCHA CZESKIEGO RADIA OSTRAWA?

Jak wynika z badań Mediaprojektu, w ub. roku Czeskiego Radia Ostrawa słuchało dziennie średnio ok. 60 tys. osób, tygodniowa słuchalność skumulowana wynosiła ponad 100 tys. osób. Lekko ponad połowę słuchaczy stanowiły kobiety. Grupę najwierniejszych słuchaczy tworzą ludzie powyżej 60 lat, z wykształceniem średnim lub podstawowym, raczej mieszkańcy mniejszych miast, domatorzy ceniący życie rodzinne. Odbiorniki włączają najczęściej w porze obiadowej, kiedy nadawany jest Koncert Życzeń.

Projekt Regiony 2014 stawia sobie za cel nie stracić dotychczasowej bazy słuchaczy, a równocześnie poszerzyć ją o grupę ludzi w wieku 55+. Zdaniem dyrektora Studia Ostrawskiego i Ołomunieckiego Czeskiego Radia, Josefa Podstaty, jest to możliwe, gdyż również starsze pokolenie jest w stanie prężnie reagować na zmiany, które przynosi postęp techniczny oraz życie wokół niego. **(sch)**

REKLAMA

GL-035

Spełnione marzenia łyżwiarzy

Kiedy zapowiedziałam w redakcji, że będę pisała o naturalnych lodowiskach, koledzy uśmiechali się pobłażliwie i znacząco spoglądali w okno. Okazało się, że mój temat wcale nie jest taki niedorzeczny. Kto zamierza wyjechać na zimowy urlop łyżwiarski (podobnie jak jeździmy na narty), ma kilka możliwości.

Fot. www.lipno.cz

Fragment Lodowej Magistrali między Frymburkiem a Lipnem nad Wełtawą.

Łyżwiarstwo uprawiane rekreacyjnie to sport tani i dostępny dla każdego. W każdym prawie mieście znajdziemy sztuczne zadaszone lodowisko, gdzie za kilkadziesiąt koron lub parę złotych możemy się poślizgać przez godzinę lub półtora. Założę się jednak, że marzeniem każdego łyżwiarza, który nie stawia dopiero pierwszych kroków na lodzie, jest otwarta przestrzeń na dużym zamarzniętym jeziorze. Zbiorników wodnych w naszym regionie nie brakuje, problem w tym, że nieczęsto panują na nich warunki dogodne do uprawiania łyżwiarstwa. Nie wystarczy bowiem lód odpowiedniej grubości – tafla musi być gładka, bez grubszej pokrywy śnieżnej. Jeżeli w przyrodzie ma powstać tor o imponującej długości, potrzebni są ochotnicy, którzy wezmą za łopaty i szczotki i przygotują go.

MOCNY LÓD NA MAZURACH

Tej zimy w naszym regionie z lodem jest kiepsko. Kto jednak ma aktualnie kilka dni wolnego, może od razu spakować łyżwy i wyjechać na zimowy urlop na Mazury. Zarówno Mazurskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (MOPR), jak i gestorzy ośrodków wypoczynkowych informują, że właśnie teraz na pojezierzu panują wręcz idealne warunki do uprawiania łyżwiarstwa. – W tej chwili na jeziorach jest czysty lód i można dowolnie jeździć na łyżwach. Ale to, oczywiście, może się zmienić wraz z nadejściem ewentualnych opadów – mówi Krzysztof Kozłowski, właściciel jednego z ośrodków wypoczynkowych nad jeziorem Śniardwy, które zimą zmienia się w największe lodowisko w Polsce. Dodaje, że aktualnie lód jest tak mocny, że niektórzy urządzają na nim nawet wyścigi samochodowe.

Ostatnie słowa brzmią niewiarygodnie, lecz Jarosław Sroka z zarządu MOPR w Giżycku to potwierdza. – W tym roku tak się pogoda ułożyła, że jeziora pięknie pozamarzały i jest sporo łyżwiarzy. Mamy ładną pogodę, jest słonecznie, a lód jest bardzo mocny, ma teraz ponad 30 cm grubości. Mamy obecnie do czynienia z z tak zwanym lodem czarnym, który utrzymuje nawet małe samochody – informuje naszą gazetę. Zaraz jednak dodaje: – My, jako pogotowie, zawsze ostrzegamy, że lód nigdy nie jest w pełni bezpieczny. Między innymi dlatego, że na lód wchodzi dużo wędkarzy, którzy robią przeręble, wiercą dziury i łowią ryby spod lodu. Woda, która wydostaje się na powierzchnię, pracuje. Poza tym lód jest zawsze słabszy w miejscach, gdzie są wyloty kanałów i tym podobnie. Na jeziorze zawsze jest ryzyko.

MOPR przeprowadza regularne pomiary grubości lodu i podaje je do publicznej wiadomości, wszystkich miejsc nie da się jednak upilnować. Ratownik przypomina, że Szlak Wielkich Jezior Mazurskich, które połączone są kanałami, ma długość przeszło 177 km i powierzchnię 325 km kwadratowych. Dlatego też nie ma mowy o regularnym utrzymywaniu torów łyżwiarskich na jeziorach. – Może w Holandii jest coś takiego, ale u nas jeszcze nie – śmieje się, zapytany przez nas o to samo, Krzysztof Kozłowski z ośrodka w Nowych Gutach. Zresztą Mazury oferują inne sporty uprawiane na lodzie, którym śnieg na tafli jeziora mniej przeszkadza. Popularne są bojery, czyli żaglówki ślizgające się po lodzie, a ostatnio również jazda na nartach lub snowboardzie za latawcem. Kto więc nie upiera się przy jednym rodzaju sportu, może – zależnie od pogody – zmieniać sprzęt: kiedy jest spokojnie i lód gładki, ślizgać się na łyżwach, a gdy taflę lodu przyprószy śnieg i zerwie się wiatr, spróbować przygody z latawcem lub bojerem.

Fot. www.mazurycudnatury.org

Na Mazurach bardziej popularne od łyżew są bojery. Odbywają się tam nawet zawody międzynarodowe.

TOR DŁUŻSZY OD KANADYJSKIEGO

Właściciel ośrodka wczasowego w Nowych Gutach myli się jednak, sądząc, że trzeba jechać aż do Holandii, by móc korzystać z utrzymywanych torów łyżwiarskich na naturalnych zbiornikach wodnych. W rzeczywistości wystarczy wybrać się na Szumawę, nad południowoczeskie jezioro Lipno. Ten największy w Czechach zbiornik wodny jest nawet światowym rekordzistą: kilka lat temu pobił rekord kanadyjskiego Kanału Rideau, znanego na całym świecie. Wspomniany Kanał wybudowany w 1832 roku łączy stołeczną Ottawę z miastem Kingston leżącym nad jeziorem Ontario i od kilku lat zapisany jest na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Co roku zamienia się w utrzymywany tor łyżwiarski o długości blisko 8 km. Kanadyjczycy korzystają z niego nie tylko w celach rekreacyjnych, ale też, by na łyżwach szybko dotrzeć do pracy. Na fotografiach w internecie możemy więc zobaczyć, jak po lodzie suną zarówno osoby ubrane na sportowo, jak i panowie w płaszczach, z teczkami w ręku.

Fot. www.lipnoservis.cz

Oficjalny pomiar długości toru łyżwiarskiego na Lipnie.

Lipno w 2009 roku odwiedzili przedstawiciele agencji Dobrý den z Pelhřimova, która zapisuje czeskie rekordy do Księgi Guinessa. Przeprowadzili oficjalny pomiar długości toru łyżwiarskiego na jeziorze i otrzymali wynik 10,9 km. Regularnie każdej zimy utrzymywany tor o szerokości ok. 8 metrów łączy trzy miejscowości na brzegu jeziora: Frymburk, Lipno nad Wełtawą i Přední Výtoň.

Lipno zwykle zamarza w grudniu i pokryte jest lodem do marca. Tegoroczna zima z dużymi wahaniami temperatur niespecjalnie sprzyja pięknemu lodowisku, z którego co roku korzystają dziesiątki tys. osób. Z drugiej strony – sytuacja nie jest beznadziejna i, choć trudno w to uwierzyć, lód staje się z dnia na dzień grubszy. – W chwili obecnej grubość lodu wynosi 10-13 cm. By móc ogłosić, że jazda na łyżwach po jeziorze jest bezpieczna, potrzebna jest grubość lodu 18 cm – wyjaśnia Antonín Labaj, komendant Ochotniczej Staży Pożarnej w Frymburku. Strażacy społecznie opiekują się lodowiskiem. – Czyścimy tor szczotkami. Od rana do wieczora jeżdżę na łyżwach za szczotką. Gdybym nie lubił łyżew, nie mógłbym tego robić – śmieje się strażak, dodając, że na łyżwach jeździ cała jego rodzina, w tym roku po raz pierwszy założyła je 3-letnia córka.

W tych dniach strażacy intensywnie czyszczą tor. – Tam, gdzie lód jest goły, jego grubość jest średnio o 2-3 cm większa niż na powierzchniach, gdzie leży śnieg. Bo śnieg to izolacja – wyjaśnia Labaj. Cieszy się, że choć w ub. weekend w Frymburku było w cieniu 12 st. Celsjusza, a na słońcu nawet 17 stopni, grubość lodu od poniedziałku o jeden centymetr wzrosła. – W nocy temperatury spadają poniżej zera, w dzień się ociepla, ale dopóki temperatura nie przekroczy 4 stopni, lód wytrzymuje – dodaje. Następne dni pokażą, czy lód osiągnie potrzebnych 18 cm i lodowisko na jeziorze będzie dostępne (jak zwykle bezpłatnie) dla łyżwiarzy. Czyszcząc niezbyt mocny lód, strażacy wyjeżdżają na Lipno wyposażeni w kamizelki ratunkowe oraz metalowe kolce, które w razie załamania się lodu pomagają w utrzymaniu się na powierzchni. Planują, że w przyszłości postarają się, by te pomoce były dostępne dla szerokich rzesz łyżwiarzy udających się na jezioro. Regularnie i w wielu miejscach przeprowadzają pomiary lodu. Do tego potrzebna jest wiertarka i klasyczny metr lub kij z wyznaczoną podziałką. Po zmierzeniu grubości lodu trzeba starannie zalepić śniegiem lub lodem wywierconą dziurę, by woda nie mogła się wydostać na powierzchnię. – Na naszej stronie internetowej www.ledovamagistrala.cz chcemy umieścić mapkę, gdzie będziemy regularnie udostępniali dane z pomiarów. Tor na Lipnie staje się z roku na rok coraz bardziej popularny, otrzymuję mnóstwo e-mailów z pytaniami o grubość lodu i warunki na jeziorze – mówi Labaj.

Lipno jest ciekawym regionem turystycznym, ponieważ łyżwiarstwo można tu połączyć z narciarstwem – zarówno biegowym, jak i alpejskim. Latem okolice są atrakcyjne dla miłośników letniej wersji łyżew, czyli rolek. Na brzegu jeziora oraz w bliskiej okolicy wybudowano przed kilku laty dwie atrakcyjne trasy dla rolkarzy, należące do najdłuższych i najpiękniejszych w Czechach.

Również ten, kto wybiera się na narty czy snowboard w Alpy austriackie, zwłaszcza do Karyntii, powinien zastanowić się, czy do bagażnika nie wrzucić również łyżew. Biuro Promocji Karyntii informuje, że wśród łyżwiarzy popularne jest zwłaszcza jezioro Weissensee o powierzchni 6,5 km kwadratowych dysponujące utrzymywanymi trasami.

DANUTA CHLUP

Rewolucja dotarła do nas torami

Współcześnie najpopularniejszą trasą kolejową naszego regionu jest magistrala z Mostów koło Jabłonkowa do Bogumina, czyli dawna Kolej Koszycko-Bogumińska. Warto jednak pamiętać, że to nie ona, a wcześniejsza o kilkanaście lat tzw. Kolej Północna w rewolucyjny wręcz sposób odmieniła oblicze Śląska Cieszyńskiego. Wpływ tej magistrali na gospodarkę krajów i regionów był olbrzymi, choć jej początki wcale nie napawały optymizmem.

Kolej Północna była pierwszą parową drogą żelazną ówczesnej Austrii i jedna z najważniejszych linii kolejowych wielonarodowej c.k. monarchii. Ideę wybudowania kolei łączącej Galicję oraz przemysłowe obszary na pograniczu Śląska i Moraw z Wiedniem (i dalej adriatyckim portem w Trieście) rzucił już w 1828 r. pochodzący z Grazu profesor mineralogii i współtwórca huty w Witkowicach Franz Riepl. Po latach jego projektem zainteresował się wiedeński bankier Salomon Mayer Rothschild. W rezultacie, w wyniku długich rokowań, 4 marca 1836 r., cesarz Ferdynand I podpisał „Przywilej dla Domu Bankowego S.M. Rothschilda na urządzenie kolei żelaznej między Wiedniem a Bochnią, z odgałęzieniami do Brna, Ołomuńca, Opawy, Bielska i Białej oraz do składów soli we Dworach, Wieliczce i Bochni".

Inwestycja miała trwać 10 lat. Prace ruszyły w 1837 r. i już jesienią tego roku oddano do użytku pierwszy odcinek z Wiednia do Deutsch-Wagram. Brno osiągnięto 7 lipca 1839 r., jednak w kolejnych latach budowa mocno się przedłużała. Do Bogumina tory dotarły dopiero 1 maja 1847 r. (a więc już po wyznaczonym, 10-letnim terminie), budowę dalszego odcinka rozpoczęto zaś dopiero w 1853 r. Ruch pociągów do Dziedzic został uruchomiony w grudniu 1855 r., a kolejny odcinek do Oświęcimia oddano do użytku 1 marca 1856 r. Do tego czasu Kolej Krakowsko-Górnośląska wybudowała odnogę Trzebinia – Oświęcim i tak oto, po 20 latach budowy, Wiedeń zyskał bezpośrednie połączenie z Krakowem.

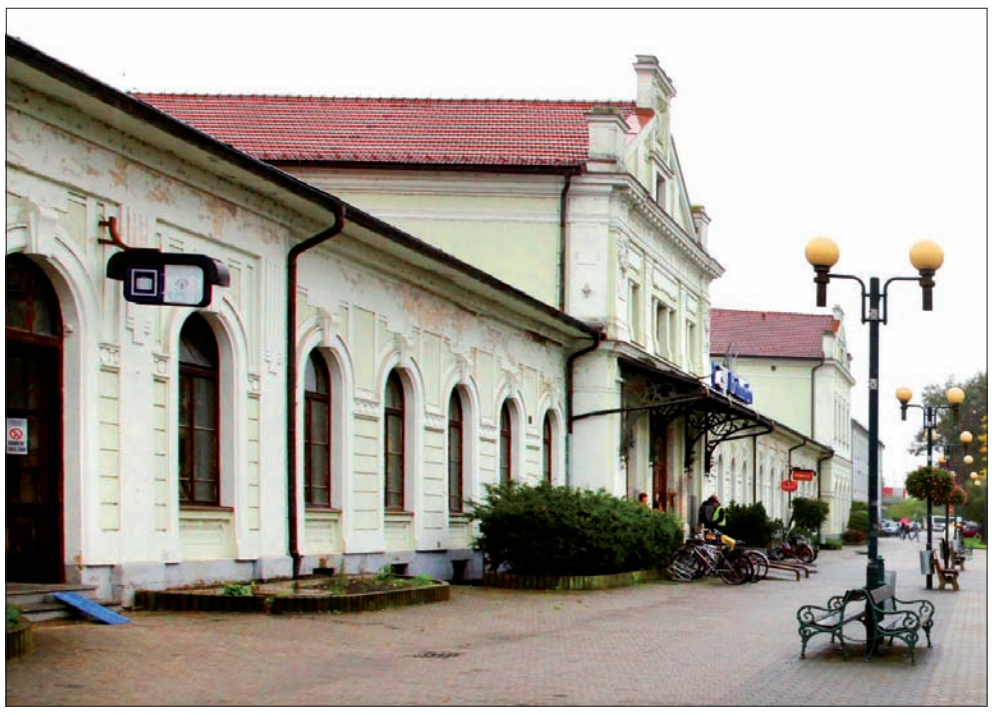

Fot. MAREK SANTARIUS

Dworzec kolejowy w Boguminie

KTO CHCIAŁ, A KTO NIE CHCIAŁ?

Otwarcie odcinka Bogumin – Dziedzice oraz odgałęzienia Poręba – Opawa nastąpiło 17 grudnia 1855 r. Z powodu wielkiego zimna uroczystość miała skromny charakter. Mróz i gęsto padający śnieg nie odstraszył jednak gapiów, którzy powitali pierwszy pociąg. Na cześć oficjeli z Wiednia izba handlowa i miasto Opawa wydała na dworcu przyjęcie. Na drugi dzień o godzinie 8 rano pociąg wyjechał do Poręby, a następnie do Bielska, gdzie dotarł o godzinie 1. Nowe dworce w Piotrowicach, Pruchnej, Chybiu i Dziedzicach udekorowano na tę okazję wieńcami i chorągwiami, natomiast w Bielsku postawiono bramę triumfalną z zielonych gałęzi.

Za sprawą Gustawa Morcinka utarła się opinia, że tzw. Nordbahn pierwotnie miała zahaczać o Strumień. Ponoć nie stało się tak, ponieważ – jak pisze autor „Czarnej Julki" – „mieszczanie gwałtownie zaprotestowali, tłumacząc inżynierom i władzom, że przejeżdżające lokomotywy podpalą podmiejskie stodoły, a bodaj czy nie miasto. Wobec tego kolej poprowadzono inną trasą, strumieniacy postawili na swoim. Gdy jednak widzieli, że lokomotywy wcale nie podpalają niczyich stodół, a przeciwnie te miejscowości, gdzie pobudowano stacje kolejowe, rozwijają się szybko, jęli żałować swego nierozważnego kroku".

Wersja wydarzeń zaprezentowana przez Morcinka jest jednak mocno naciągana. Wystarczy bowiem rzut oka na ówczesną mapę austriackiego Śląska, by przekonać się, że projektanci prawdopodobnie nigdy nie zamierzali poprowadzić kolei przez „utopcowe miasteczko". Prawdą jest natomiast, iż inne miejscowości głośno przeciw kolei protestowały. Na przykład początkowo pociągi miały przejeżdżać przez sam Bogumin. Miejscowy proboszcz ks. Josef Plasuň, ogłosił jednak kolej (pod budowę której miano wykupić grunty parafialne) za nośnik wszelkiego zła i z deputacją mieszkańców wyruszył do Wiednia. Cesarz Ferdynand przystał na żądania mieszczan i polecił przesunąć trasę kolei o 3,5 kilometra na południe.

Nie była to jedyna zmiana trasy. Pierwotnie bowiem dyrekcja kolei planowała budowę dworca w Zabrzegu, zaprotestował jednak zabrzeski wydział gminny. Radni obawiali się rzekomo o reputację miejscowych panien, którym mogły zaszkodzić przejeżdżające pociągi wojskowe. W rzeczywistości chodziło jednak o sprawy finansowe. Bogaci chłopi (mający w wydziale gminnym większość) bali się po prostu, że budowa kolei da pracę biedocie wiejskiej, którą traktowano jak tanią siłę roboczą. Tego rodzaju obaw nie miał wójt dziedzicki Józef Machalica, który często jeździł furmanką do Mysłowic i tam zetknął się z koleją. Korzystając z odmowy Zabrzega sprzedał kolei pod dworzec... staw Bachorek.

OKNO NA ŚWIAT

Dawniej dworzec kolejowy był tym, czym w miastach nadmorskich jest port. Oknem na świat, miejscem gdzie przewija się mnóstwo ludzi, przewozi towary, gdzie pojawiają się wielcy tego świata. Pociągami przejeżdżali żołnierze na manewry, ubodzy emigranci z Galicji, ludzie interesów, przemytnicy, letnicy. A tak pisał w wydanym w 1901 r. pierwszym polskim przewodniku po Śląsku Cieszyńskim proboszcz dziedzicki ks. Antoni Macoszek: „Zgiełk, głosy podróżnych, tam i napowrót biegnących, nawoływania tragarzy, świst i szum kilku pociągów, stojących na szynach i gotowych do odjazdu, – to wszystko sprawia ogłuszający hałas, wśród którego nie dosłyszysz własnego słowa. Znamionuje to wielką stacyę, z której liczne pociągi kolejowe rozchodzą się na wszystkie strony świata. Dworzec zapożyczył nazwisko od małego miasteczka, leżącego o pół godziny drogi tuż nad rzeką Odrą; stąd chyba nazwa niemiecka „Oderberg" (…). Miasteczko zaś starożytne nosi dotychczas pierwotną nazwę Bogumin".

Ksiądz Macoszek dokładnie opisał zresztą cały cieszyński odcinek Kolei Północnej. Dowiadujemy się z niego, m.in., że w Piotrowicach pociąg mknął tuż koło fabryki sody, natomiast w Zebrzydowicach przez lata „straszyły" ruiny wiaduktu. „Jest to wiadukt, po którym niegdyś przejeżdżała kolej cesarza Ferdynanda przez dolinę Piotrówki. Z powodu grząskiego gruntu okazał się jednak niezbyt bezpiecznym, dlatego postanowiono wielkim łukiem okrążyć miejsce zagrożone przez trzęsawiska i zostawiono dzieło sztuki inżynierskiej, wzniesione kosztem ogromny, jego losowi. Dziś już wiadukt porósł trawą, a sklepienia nad rzeką zwaliły się" – pisał ks. Macoszek.

WIELKI HANDEL IDZIE TORAMI

Według zachowanego rozkładu jazdy z 1862 r. pociąg z Wiednia do Dziedzic podróżował 9 godzin i 26 minut. Funkcjonowały dwa połączenia dziennie z Wiedniem, trzy z Krakowem i trzy z Bielskiem. Do Krakowa jechało się 2 i pół godziny. To jednak wystarczyło, by zapoczątkować rewolucyjne zmiany. Nie byłoby bowiem na przykład dzisiejszych Czechowic-Dziedzic, gdyby nie kolej i dworzec. W połowie XIX stulecia Dziedzice były malutką wioską nie mającą dla okolicy większego znaczenia. Nie było tam ani kościoła, ani porządnej szkoły. Największym przedsiębiorcą Dziedzic był karczmarz, a jedyną instytucją urząd celny przy drodze do Pszczyny. Wszystko miało się jednak zmienić za sprawą kolei. W 1854 r. stanął dworzec wraz z potrzebną infrastrukturą. Był to niezwykły widok; duży piętrowy budynek w szczerym polu, nieopodal zaczynającego się lasu należącego do Czechowic. W 1869 r. otwarto w nim urząd pocztowy. W 1894 r. uruchomiono telegraf, w 1902 r. wprowadzono oświetlenie elektryczne (prąd pochodził z elektrowni w Bielsku), a w 1907 r. pojawiły się pierwsze telefony.

Pierwszą instytucją związaną z koleją, a jednocześnie pierwszym poważnym zakładem przemysłowym w dzisiejszych Czechowicach -Dziedzicach, był powstały w 1872 r. zakład impregnacji podkładów kolejowych. W 1896 r. w Czechowicach powstała rafineria Schodnica przerabiająca ropę ze wschodniej Galicji (dowożoną na miejsce koleją). W bezpośrednim sąsiedztwie torów w tym samym roku ulokowała się walcownia cynku Hohenlohe. W 1902 r. wydobycie zaczęła kopalnia Silesia. Korzystne położenie wykorzystała też rafineria Vacuum, lokując się obok konkurentki Schodnicy.

Również Chybie współczesny charakter zawdzięcza drodze żelaznej łączącej Kraków z Wiedniem. To bowiem dzięki kolei w 1882 r. Komora Cieszyńska wybudowała w miejscu, gdzie wcześniej rozciągały się mokradła, cukrownię buraczaną. A warto przypomnieć, że istniały również plany wybudowania w Chybiu zakładów obuwniczych znanej firmy „Baťa", lecz ze względu na opór miejscowych władz (!) ostatecznie zlokalizowano je w Chełmku.

Nieprzypadkowo także dynamiczny rozwój Zagłębia Ostrawskiego rozpoczął się wraz z doprowadzeniem kolei. W owych czasach Ostrawa była niewielką miejscowością, a połączenie ze światem zapewniaj jej kursujący dwa razy w tygodniu dyliżans pocztowy. Po dotarciu w te strony drogi żelaznej, wielkość przewozów towarowych szybko przekroczyła oczekiwania jej twórców. W 1850 r. wydobycie węgla w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim wyniosło raptem 145 520 ton. W 1899 r. wzrosło do 4 805 709 ton, a w 1913 r. osiągnęło wartość 7 594 865 ton. Kolej Północna zmieniła zachodnią część Śląska Cieszyński niemal w rewolucyjny sposób.

„W Boguminie, miasteczku położonem dość daleko od dworca, widać pewien zastój, gdy tymczasem osada założona blisko dworca szybko się rozwija i coraz bardziej przybiera pozór miasta" – pisał w swym przewodniku ks. A. Macoszek. „Okolica tutejsza, dziś bardzo przemysłowa, od najdawniejszych czasów była zaludniona, tutaj bowiem nad Odrą schodziły się drogi handlowe starodawne, jedna od południa, druga od zachodu i odtąd połączone prowadziły ku Bałtykowi. Dziś czasy się zmieniły; wielki handel idzie teraz drogami „żelaznymi", dlatego dworzec „Bogumin" odebrał znaczenie miastu. W najbliższem jego sąsiedztwie znajdują się następujące wielkie zakłady przemysłowe: rafineria nafty, olejarnia, walcownia rur i fabryka gwoździ; stad też wysyłają swe wyroby na największe rynki do Berlina, Wiednia, Warszawy i Budapesztu".

A CIESZYN PRZEGRAŁ Z OSTRAWĄ

Nie cała ziemia cieszyńska skorzystała jednak na budowie Kolei Północnej. Miastem, które najdotkliwiej zaś straciło, był Cieszyn. Gwałtownie zachodzące zmiany spowodowały m.in., że stolica dawnego księstwa przestała być największą gminą Śląska wschodniego, a prześcignęła ją przemysłowa Ostrawa-Polska.

Franciszek Popiołek, autor wydanych w 1914 r. „Dziejów Cieszyna" nie szczędził z tego powodu krytyki ówczesnym nadolziańskim włodarzom. Ten wybitny historyk zauważył, że wprawdzie Cieszyn długo był centrum handlowym kraju (do czego przyczyniło się głównie jego położenie), jednak „ze wzrostem miast w okolicy przemysłowej, z pobudowaniem kolei północnej, która ominęła Cieszyn i kolejki lokalnej z Karwiny do Ostrawy, ruch handlowy zaczyna się także zwracać ku północnemu zachodowi, pośrednictwo handlowe Cieszyna ogranicza się tylko do południowej części kraju a i tu robią mu poważną konkurencję Bielsko i Frydek. Dawniej jeszcze szły przez Cieszyn transporty wołów z Galicyi i Bukowiny na zachód i do Wiednia, odprowadzane przez chłopów polskich i handlarzy jadących na wozach chłopskich. Na Saskiej Kępie odbywał się ich postój, z czego miasto ciągnęło pewne korzyści. Obecnie ten towar idzie koleją północną nie zawadzając wcale o Cieszyn" – pisał w monografii miasta Popiołek.

Ówcześni nie mieli przy tym wątpliwości, że dekoniunkturze winni są nieudolni włodarze Cieszyna. Pierwotnie bowiem zastanawiano się nad kilkoma alternatywnymi trasami Kolei Północnej. Jeden z wariantów kopiował przebieg „drogi cesarskiej", z Polanki nad Odrą zamiast do Świniowa prowadził do Kończyc nad Ostrawicą, skąd dalej przez Suchą, Marklowice i cieszyński Bobrek w stronę Bielska. Ówczesne cieszyńskie elity nie potrafiły jednak skutecznie zadbać o swój interes, w rezultacie zwyciężyła krótsza i prowadzona dogodniejszym terenem trasa przez Bogumin, tuż koło pruskiej granicy. Cieszyn nie wywalczył nawet, by podobnie jak w przypadku Brna, Ołomuńca, czy Bielska zbudowano odgałęzienie łączące miasto z główną nitką kolei.

Podobnego błędu cieszyniacy nie popełnili, gdy planowano budowę innej arcyważnej drogi żelaznej, czyli Kolei Koszycko-Bogumińskiej. W efekcie 1 lutego 1869 r. uruchomiono jej pierwszy odcinek Bogumin – Cieszyn, a 8 stycznia 1871 r. odcinek Cieszyn – Mosty (i dalej aż do Żyliny). Po rozpadzie Austro-Węgier linia pozostała jednym z najważniejszych połączeń czeskiej sieci kolejowej ze Słowacją i między innymi z tego względu o tereny, przez które przebiegała, rozgorzał czeski-polski konflikt zbrojny. Ostatecznie arbitralna decyzja podjęta w 1920 r. na konferencji przedstawicieli państw Ententy w Spa przyznała tereny za Olzą, a także linię kolejową stronie czeskiej. Swoją drogą ciekawe jednak, jak potoczyłyby się losy Śląska Cieszyńskiego po zakończeniu I wojny światowej, gdyby Kolej Koszycko-Bogumińska krzyżowała się z koleją Krakowsko-Wiedeńską nie w Boguminie, lecz właśnie nad Olzą?

WITOLD KOŻDOŃ

SIMPLY CLEVER

ŠKODA

Vyzkoušejte si, o kolik je nová ŠKODA Yeti lepší. Pokud je vaší disciplínou městský ruch, oceníte nejen dokonalý přehled z vozu a současně kompaktnost tohot SUV, ale do vašeho stylu zapadne nová verze Yeti i elegantním designem s exteriérovými prvky v laku. Pokud radši posouváte své hranice ve skutečné divočině, vyberte si za parťáka robustní verzi Yeti Outdoor speciálně vybaveným podvozkem na nezpevněné povrchy s pohonem 4x4. Domluvte si testovací jízdu u svého autorizovaného dealera a navíc si můžete zahrát originální ŠKODA Carling.

skoda-auto.cz

ŠKODA Finance od ŠkoFINu
ŠKODA Pojištění

Váš autorizovaný prodejce vozů ŠKODA:

KARIREAL a.s.
Frýdecká 272, 739 61 Třinec
Tel.: 558 996 114/115
www.karireal.cz

GL-228

Špičkové pily pro každého

Pily s motorem X-Torq s nižší spotřebou paliva a sníženými emisemi

Akční cena: **7.990 Kč**
Běžná cena: 8.690 Kč

HUSQVARNA 435
Lehká pila na domácí použití
- systém LowVib snižuje vibrace
- vzduchový filtr s rychloupínacími sponami

Výkon 1,6 kW – hmotnost bez lišty a řetězu 4,2 kg – doporučená délka lišty 15"/38 cm

Akční cena: **9.390 Kč**
Běžná cena: 10.150 Kč

HUSQVARNA 440e
Snadno ovladatelná, všestranná pila
- Smart Start pro snadné startování
- čištění nasávaného vzduchu Air Injection™

Výkon 1,8 kW – hmotnost bez lišty a řetězu 4,4 kg – doporučená délka lišty 15"/38 cm

Akční cena: **9.790 Kč**
Běžná cena: 10.490 Kč

HUSQVARNA 445
Lehká farmářská pila pro všestranné využití
- Smart Start pro snadné startování
- snadno odnímatelný vzduchový filtr

Výkon 2,1 kW – hmotnost bez lišty a řetězu 4,9 kg – doporučená délka lišty 15"/38 cm

Navštivte naši prodejnu:

VALA plus s.r.o.
Třinec, 558 335 423, 777 020 578
Jablunkov, 558 340 150, 777 020 572
www.husqvarna-trinec.cz

Ceny jsou pouze doporučené včetně DPH. Akce platí do 27. 2. 2014. Odpovědnost za tiskové chyby vyloučena. Společnost Husqvarna neustále provádí vývoj výrobků, a proto si vyhrazuje právo změnit design, specifikace a vybavení bez předchozího upozornění. Husqvarna je registrovaná ochranná známka.
Copyright © 2014 Husqvarna AB (publ). Všechna práva vyhrazena.

GL-078

Jedinečná příležitost

Kancelář Allianz pojišťovny, a. s., v Třinci vypisuje **výběrové řízení** na pozici

manažer/reprezentant.

Nabízíme:
- zázemí obchodního místa v Třinci
- finanční podporu v 1. roce až 50.000 Kč
- firmou hrazené vzdělávání
- možnost profesního růstu

Hledáme:
- komunikativní a zodpovědné lidi
- vysoké pracovní nasazení
- min. SŠ vzdělání s maturitou

Nabídky se stručným životopisem zasílejte na **info@allkancl.cz** nebo osobně na adresa
Hotel STEEL, nám. Svobody 527, Třinec

S vámi od A do Z
Allianz

GL-029

Picea

Producent kuchni, szaf, wnętrz mieszkalnych i komercyjnych
www.picea.cz, tel. 737 238 727

GL-043

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!

Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz
e-mail: **ajesucho@seznam.cz**
tel.: 608 772 213

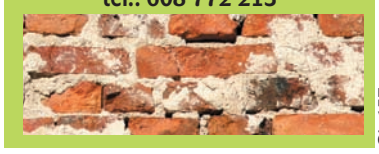

GL-157

OGRODZENIA ZS SIKORA

PRODUCENT OGRODZEŃ

Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- **Ogrodzenia siatkowe**
- **Ogrodzenia panelowe**
- **Ogrodzenia klinkierowe**
- **Automatyka**
- **Bramy garażowe**

Nowo otwarty oddział w Trzyńcu obok przystanku "Obecní domy"
www.ogrodzeniazs.pl
email:plotyzs@seznam.cz
mob. 732 683 665
TŘINEC, ul. Frýdecká 572
tel/fax: 558 320 353

GL-211

Otwarta nowa **APTEKA SILESIA** w CH TESCO v Czeskim Cieszynie.

Apteka SILESIA czynna codziennie od 8:00 do 20:00
Wydajemy leki na polską receptę
Serdecznie zapraszamy

Adres: Jablunkowska 2041, Czeski Cieszyn
Telefon: +420 558 711 902
E-mail: info@lekarna-tesin.cz
E-shop: www.best-lekarna.cz

APTEKA SILESIA
Jablunkovská 2041, Český Těšín

GL-055

Firmy budowlane

SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)

Docieplanie elewacji i poddaszy, remont fasad zabytkowych, podbitki (palubky), wymiana okien PCV remonty mieszkań i domów.

Przyjmujemy zlecenia na 2014 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien w ramach nowego programu „Zelená úsporám" kontakt:
kom. cz. 776 218 494, cz. 608 556 915, cz. 774 085 874,
e-mail: jozefswakon@onet.pl

Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

GL064

MUDr PETR DURCZOK

lekarz rodzinny (všeobecný praktický lékař) pozwala sobie zawiadomić, że 2. 1. 2014 roku został otwarty nowy gabinet lekarski w Hawierzowie, ul. Mládežnická 1563/9 (w budynku Naturproduktu)

GODZINY PRZYJĘĆ:

bez uzgodnienia		po uzgodnieniu
po:	11:00 – 16:00	16:00 – 18:00
wt:	8:00 – 13:00	13:00 – 14:00
śr:	8:00 – 13:00	13:00 – 15:00
cz:	8:00 – 13:00	13:00 – 14:00
pt:	8:00 – 11:00	11:00 – 12:00

Tel.: 597 578 553

GL-028

CZYTAJ NAS CODZIENNIE! *www.glosludu.cz*

Ogłoszenia do »GŁOSU LUDU« przyjmowane są w dni powszednie:

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766; e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*
- ☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027; *e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.*
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, tel.: 596 312 477; e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej" należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. niższy od drzewa. **6.** „zielony" trzymany w ręku **9.** utwory nie wydane za życia autora **10.** ptasie śpiewy **11.** zły nawyk **12.** Lazurowe Wybrzeże **13.** samosąd **14.** ostateczna rozgrywka w Wimbledonie **15.** cienki papier do wyrobu ozdób **19.** chleb z razowej mąki pszennej **22.** niemowlak **25.** podpora pomidora **26.** wierzchnie okrycie stopy **27.** dziana bluza **28.** gra z gumowym kółkiem **29.** zbudowana z komórek **30.** wyznawca jakiejś religii **31.** opisał „Przygody Tomka Sawyera" **32.** forma rozliczeń bezgotówkowych **35.** stworzenie **39.** światło rozszczepi **42.** błaha komedia **43.** stopień służbowy **44.** wodniczka **45.** sepia z ciepłych mórz **46.** nadmierna u grubasa **47.** francuski malarz postimpresjonista **48.** walczył z Komanczem **49.** jaskinia.

PIONOWO: 1. spis oferowanych towarów **2.** punkt skupu mleka **3.** „płaczące" drzewo **4.** materiał na spadochrony **5.** przyrząd do wykreślania prostych linii **6.** szlachetna tkanina introligatorska **7.** owca z wartościową wełną **8.** niewielka część całości **16.** panował w carskiej Rosji **17.** rozjaśnia włosy **18.** zakład produkujący nie tylko gaz **20.** rzeka Cezara **21.** mieszka w kubańskiej metropolii **23.** czynnik **24.** materiał budowlany do krycia dachów **32.** dawna niesława **33.** chorych przewozi **34.** łączy metale z użyciem palnika **36.** fachowiec od operacji wojennych **37.** szumi knieja, gdy ono płonie **38.** chilijska Sahara **40.** japońska mafia **41.** czynnik iloczynu. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Autor sentencji: Sofokles).** **Opr. JO**

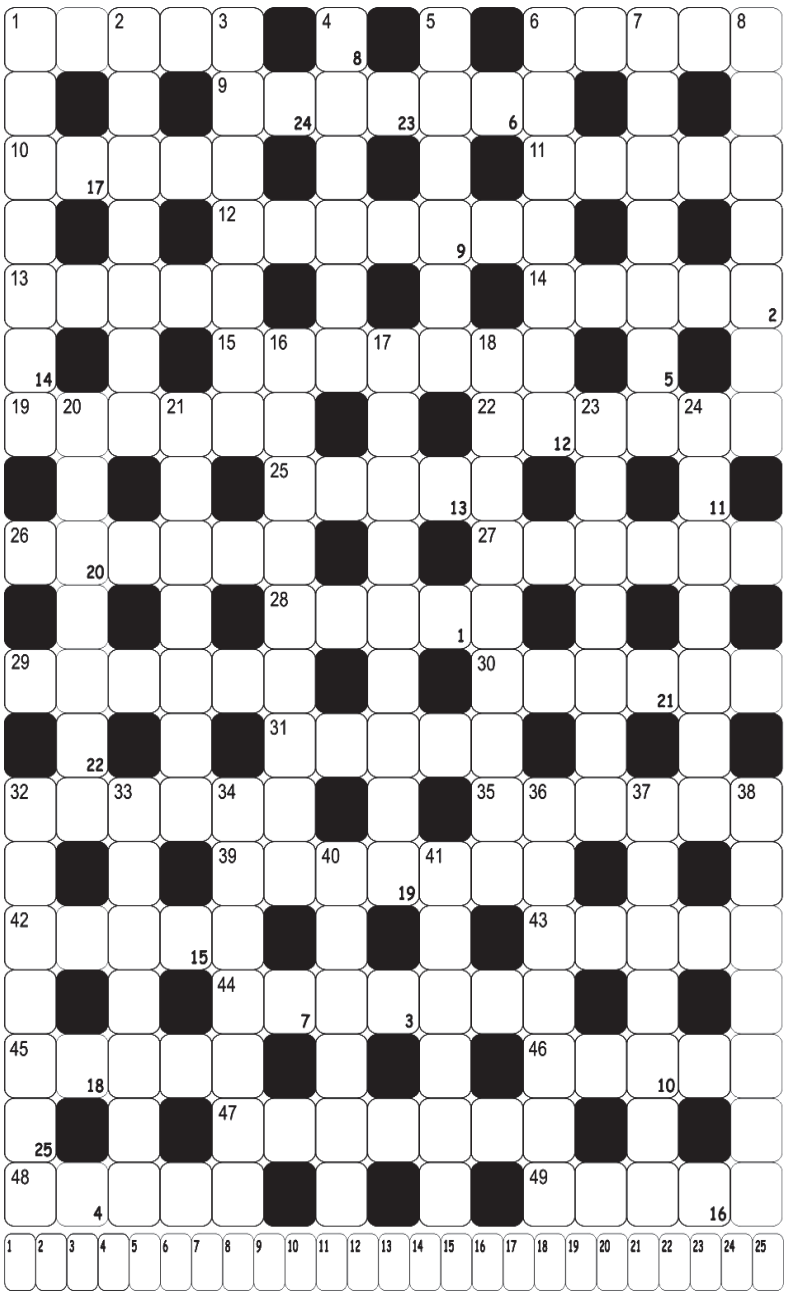

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

Rozwiązaniem krzyżówki jest dokończenie fraszki Jana Sztaudyngera: „Tęcza…"

POZIOMO: 1. w gwarze góralskiej ognisko **2.** mieszkanka Brazylii **3.** wrócił z emigracji do ojczyzny **4.** tytuł arabskiego władcy lub naftowy potentat **5.** obsługuje pasażerów samolotu **6.** państwo położone w Azji Środkowej ze stolicą Taszkent **7.** ROZWIĄZANIE DODATKOWE **8.** licznik w taksówce **9.** nakrycie na fotel **10.** płynie przez Gdańsk **11.** broń gwardii papieskiej **12.** kraj Hannibala **13.** uśpienie przed operacją.

PIONOWO: ALPAKA, ARKTOS, ARKUSZ, AUCHAN, BARMAN, CZILIK, DEKARZ, DZIWNY, EDYTOR, ENEASZ, FLORET, ILORAZ, INKASO, KIEKRZ, KIEWRY, OJCOWO, PROSIĘ, REMBÓW, STOŁBY, TREWAL, WASABI, WATAHA, ZAKOLE.

Wyrazy trudne: REEMIGRANT. **(BJK)**

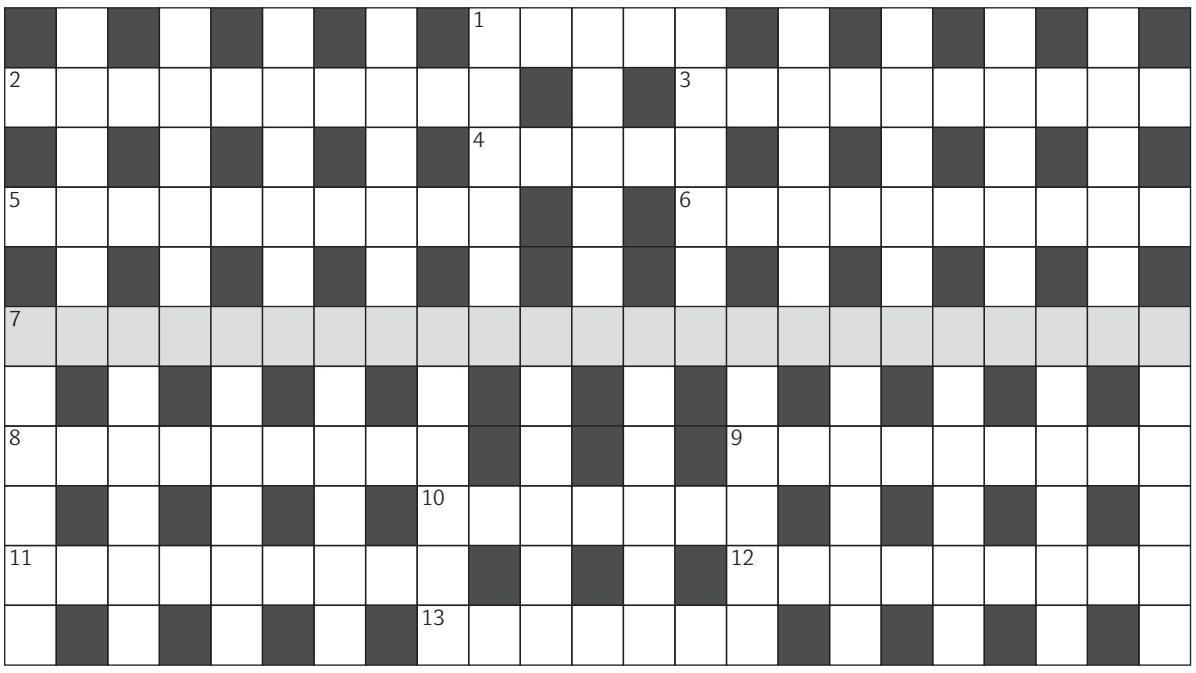

Rozwiązanie krzyżówki z 11 stycznia:

POZIOMO: 1. STOLNIK **6.** BEDEKER **10.** AUTOR **11.** ZWICKAU **12.** ZYGFRYD **13.** KALKA **14.** MUSTAFA **18.** SZTRUKS **22.** RZECZKA **25.** BRANDO **26.** WRZASK **27.** NAIROBI **28.** ANDRUT **29.** JOWITA **30.** OSTRAWA **34.** FERMENT **37.** OSIEDLE **41.** WAWEL **42.** LUMBAGO **43.** ANDROID **44.** SZNUR **45.** TRAGARZ **46.** ZAKĄTEK.

PIONOWO: 1. SEZAM **2.** OWIES **3.** NOKIA **4.** KAUKAZ **5.** STOLEC **6.** BRZASK **7.** DYGOT **8.** KORFU **9.** RODOS **15.** UBRANIE **16.** TANGRAM **17.** FRONTON **19.** ZAWIJAS **20.** ROZEWIE **21.** KASZTEL **23.** EGIPT **24.** ZGODA **31.** STWOSZ **32.** REWANŻ **33.** WOLARZ **34.** FILUT **35.** RAMPA **36.** ELANA **38.** INDYK **39.** DRONT **40.** ENDEK.

Rozwiązanie dodatkowe: KIEDY RANNE WSTAJĄ ZORZE TOBIE ZIEMIA TOBIE MORZE.

Rozwiązanie dodatkowe logogryfu kołowego z 11 stycznia:

NIE POWINIENEŚ OCZEKIWAĆ MIŁOŚCI, JEŚLI NIE KOCHASZ.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 20. 2. br. o godz. 10.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 11. 1. otrzymuje **Sylwia Kotas** z Wędryni.

ALE HECA

Do przystanku autobusowego dolatuje facet, ale wóz ruszo.

– Doczkej, doczkej, bo nie zdążym do roboty!

Pasażerowie, kierzy to widzóm, wołajóm na szofera:

– Niech pan stanie, kierysi chce zdążyć do roboty!

Autobus stanył, chłop wskoczył. Jak sie za nim zawrzyły dwiyrze, wyciągnył ligitymacyj i woło:

– Bilety do kontroli!

* * *

Tata z mamóm sie wybrali wieczór do kina. Nastawili płyte i mówiom dziecku, żeby jak sie płyta skóńczy, poszło spać.

Nó i dobre. Wrócili po dwóch godzinach; dzieciok bije głowóm o ściane i wrzeszczy:

„Chcym, chcym, chcym!" A głośnik roz za razym: „Chcesz posłóchać bojki? Chcesz posłóchać bojki?"…

* * *

Spotkały sie dwie baby. Jedna mówi do drugi:

– Czy jak sie kochosz, dziwiosz sie swojemu chłopu w oczy?

– Jynych sie roz podziwała, ale to było straszne!

– Tak okropnie wyglódoł?

– Ni, ale stoł we dwiyrzach, a jo była w łóżku!

* * *

Maryna sie pyto chłopa:

– Pamiętosz, jakmy sie poznali?

– Jasne, że pamiętóm – odpowiado Gustlik.

– To było w czerwcu, akurat podczas powodzi…

– Ja, ja, to było straszne nieszczęści!…

Tak było, tak jest

Fot. z archiwum Władysława Owczarzego

Fot. MAREK SANTARIUS

Na zdjęciu z 1938 r. widok na mauzoleum w Cierlicku-Kościelcu, które wzniesiono w miejscu katastrofy samolotu Żwirki i Wigury. Na współczesnym zdjęciu to samo wzgórze. W miejscu kapliczki stoi pomnik.

SOBOTA 8 lutego

TVP 1

6.05 Moda na sukces (s.) **6.30** Mam przepis na pielgrzymowanie **6.55** Pełnosprawni **7.15** Las bliżej nas **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Naszaarmia.pl **8.30** Masz prawo znać prawo - Spadek? **8.50** Przedszkolandia **10.00** Kultura od kuchni - Muzeum Chopina **10.20** Jak to działa - pr. popularnonaukowy **10.50** Czarne chmury (s.) **11.55** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie 5000 m M, Hokej K USA - Finlandia **13.30** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie 5000 m M, Hokej kobiet: Canada - Szwajcaria **14.30** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie 5000 m M **15.25** Anna German (s.) **16.25** Okrasa łamie przepisy - Kuchnia żydowska, czyli dawna kuchnia polska **17.00** Teleexpress **17.25** Soczi 2014 - Skoki narciarskie - kwalifikacje indywidualne **19.00** Walt Disney przedstawia Przygody Donalda i Mikiego **19.30** Wiadomości **20.25** Hit na sobotę - Taxi 3 **22.05** Zwerbowana miłość **23.35** Soczi 2014 - Dzień na Igrzyskach **23.55** Kochankowie Roku Tygrysa.

TVP 2

6.05 Chłop i baba **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **9.15** Soczi 2014 **9.40** Soczi 2014 - Snowboard - Slopestyle mężczyzn - finał **10.55** Soczi 2014 - Biegi narciarskie - bieg łączony kobiet **11.55** Soczi 2014 - Biegi narciarskie - bieg łączony kobiet - ceremonia kwiatowa **12.30** Barwy szczęścia **12.55** Muzeum Polskiej Piosenki czyli historia jednego przeboju **13.15** Super Zaradni **14.00** Familiada **14.40** Rodzinka.pl (s.) **15.05** Słowo na niedzielę **15.15** Soczi 2014 - Studio **15.25** Soczi 2014 - Biathlon mężczyzn - 10 km **17.15** Dzięki Bogu już weekend **18.00** Panorama **18.55** Soczi 2014 - Studio **19.10** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo figurowe - pary sportowe - drużynowe **20.00** Soczi 2014 - Studio **20.15** XV Mazurska Noc Kabaretowa 2013 **22.20** Najemnik.

TV KATOWICE

7.00 Raport z Polski **7.30** Echa dnia **8.00** Przystanek Ziemia **8.30** EkoAgent **9.15** Ślizg **9.30** Kościoły Pomorza Zachodniego - Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Policach **10.00** Narciarski **10.30** Męska strefa **11.00** Wstęp wolny - z kulturą **11.30** Ziemia nieznana - Bardzo zmysłowy film o Tunezji **12.00** Rączka gotuje **12.30** Glob - Magazyn Nowości Naukowych **13.00** Zgłębić tajemnice raka **13.30** Aktywni rodzice **14.15** Ślizg **14.30** Eurosąsiedzi **14.40** Naturalnie tak **14.55** Dziki Bałtyk **16.00** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **16.15** Dom pod żaglami **16.30** Wstęp wolny - z kulturą **17.00** Męska strefa **17.30** Fascynujące Śląskie **18.00** Rączka gotuje **18.30** Aktualności **19.30** A życie toczy się dalej... **20.15** Narciarski **20.30** Made in Silesia **21.00** Naturalnie tak **21.45** Eurosąsiedzi **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Kultowe rozmowy **23.35** Halo, tu Soczi - bieg łączony kobiet **0.50** Soczi 2014 - skoki - kwalifikacje.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Jeźdźcy smoków **8.15** Scooby-Doo i Brygada detektywów **8.45** Tarzan II. Początek legendy **10.15** Ewa gotuje **10.50** Czerwony Kapturek - prawdziwa historia **12.25** Baseballista Buddy (film kopr.) **14.15** Światła sceny. chwytaj szansę (film kopr.) **16.15** Top chef **17.45** Kolacja z szefem **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Faceci w czerni II (film USA) **21.45** Generał Nil (film pol.) **0.15** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.).

TVC 1

6.00 Hobby naszych czasów **6.25** 13. komnata Jana Mazocha **6.55** Zauroczenie (s.) **7.50** Pr. rozrywkowy **8.50** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **9.35** Podróż po Sydney **10.05** Wszystkoparty **10.50** Drugi oddech (s.) **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** Postrzelona Andula (bajka) **14.00** Dwa tygodnie szczęścia (film) **15.40** Herkules Poirot: Pani McGinty nie żyje (film) **17.15** Dialogi dla klarnetu, cymbałów i perkusji (film) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Wspomnienia pozostaną **21.35** A może szpinak? (film) **23.05** Serce nie sługa (film).

TVC 2

6.00 Piękno europejskiego wybrzeża **6.05** Niech żyją zwycięzcy: J. Raška **6.20** Martina Sáblíková **6.35** Ondrej Nepela **7.30** Podróż po Karkonoszach **8.00** Narciarstwo akrobatyczne **8.45** Z TVC sport na szczyt 2014 **9.00** Hokej: USA - Finlandia **10.30** Rally Szwecja 2014 **11.30** Szybki przegląd **11.45** Żyjemy olimpiadą **12.00** Tenis: Fed Cup **18.00** Hokej: Kanada - Szwajcaria **20.30** Szybki przegląd **20.50** Rally Szwecja 2014 **21.50** Pamiętnik NHL **22.05** Rally Szwecja 2014 **22.40** Najważniejsze chwile igrzysk - powtórki 1. dnia.

NOVA

6.05 Batman: Odważny bohater (s. anim.) **6.30** Bakugan (s. anim.) **6.55** Chima **7.20** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **7.50** Kopciuszek (bajka) **9.00** Powrót do przyszłości (film) **11.00** Przyprawy **11.55** Dzwoń do TV Nova **12.30** Hej rup! (film) **14.20** Zamieńmy się żonami **15.45** Mój przyjaciel Hachiko (film) **17.35** Jak w niebie (film) **19.30** Wiadomości **20.20** Wybuchowa para (film) **22.30** Liberator (film) **0.30** Sucker Punch (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości **7.10** Jake i piraci z Nibylandii **7.40** Klub przyjaciół Myszki Miki **8.10** Mała morska rusałka **8.40** Salon samochodowy **9.50** Top Gear **11.00** McBride: Semper Fi (film) **12.55** 105% alibi (film) **14.40** Big Ben (s.) **16.50** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.15** Kochamy Czechy **22.00** Szklana pułapka II (film) **0.35** Prześladowca II (film).

NIEDZIELA 9 lutego

TVP 1

6.10 Moda na sukces (s.) **6.30** My Wy Oni **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach **7.50** Soczi 2014 - Studio **7.55** Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - zjazd M **10.25** Nela Mała Reporterka **10.45** Soczi 2014 - Halo, tu Soczi **11.00** Ogniem i mieczem **11.55** Między ziemią a niebem **12.50** Świat się kręci - the best of **13.05** Sukces zaczyna się od marzeń **13.20** Soczi 2014 - Studio **13.30** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie 3000 m kobiet **14.20** Soczi 2014 **15.10** Tata - gwiazda rocka **17.00** Teleexpress **17.25** Soczi 2014 **17.30** Soczi 2014 - Saneczkarstwo mężczyzn - ślizg 3 **18.25** Soczi 2014 - Skoki narciarskie **20.15** Soczi 2014 - Studio - Ceremonia kwiatowa **20.25** Soczi 2014 - Studio **20.40** Wiadomości **21.15** Studio Stadion Narodowy **21.30** Zakochana Jedynka - Co z oczu, to z serca **23.35** Soczi 2014 - Dzień na Igrzyskach **23.50** Mury runą.

TVP 2

5.50 Bliskie i groźne spotkania Steve'a **6.25** Ostoja **6.55** M jak miłość (s.) **7.55** Barwy szczęścia (s.) **9.05** Na dobre i na złe (s.) **10.00** Soczi 2014 - Studio **10.10** Soczi 2014 - Snowboard - Slopestyle K - Finał **11.25** Soczi 2014 - Biegi narciarskie - bieg łączony mężczyzn **12.30** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie - 3000 kobiet **13.20** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Życie codzienne w Amazonii **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Rodzinka.pl (s.) **15.25** Soczi 2014 - Biathlon kobiet - 7, 5 km **17.20** Wiesław Myśliwski i Bogdan Tosza **18.00** Panorama **18.55** Dzięki Bogu już weekend **20.05** XI Mazurska Noc Kabaretowa **21.10** Zaginiony (s.) **22.45** Kocham Kino - gość: Marcin Dorociński (mag. film.) **23.20** Wayne Shorter Quartet - koncert we Wrocławiu **1.05** Najemnik.

TV KATOWICE

7.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **7.10** Dom pod żaglami **7.35** Szlakiem gwiazd - Wojciech i Piotr Cugowscy **8.00** Rączka gotuje **8.35** Małe ojczyzny - Tu jest mi dobrze **9.05** Warmia i Mazury na zimę **9.25** Leśne rezerwaty Podkarpacia - Prządki **09.45** Mój pies i inne zwierzaki **10.00** Rączka gotuje **10.25** Baśnie i bajki polskie **11.00** Kościoły Pomorza Zachodniego - Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Policach **11.30** Podwodna Polska - Ratownicy marynarki wojennej **12.00** Głos Regionów **12.30** Zapraszamy na kawę extra **13.00** Męska strefa **13.30** Przystanek Ziemia **14.00** Kultowe rozmowy **14.30** Błękitny rejs **14.40** Echa tygodnia - kraj **14.55** Tętno pierwotnej puszczy - Wielki dom **16.00** Młodzież kontra **17.00** Leśne rezerwaty Podkarpacia - Gołoborze **17.30** Z Telewizją Katowice dookoła świata **18.00** Śląskie czyta **18.30** Aktualności **19.30** Powroty **20.05** Gwarowy koncert życzeń **21.00** Echa tygodnia - kraj **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.35** Soczi 2014 - biathlon - sprint kobiet **0.50** Soczi 2014 - łyżwy szybkie - 3 km kobiet.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Scooby-Doo i Brygada Detektywów **8.30** Jeźdźcy smoków **9.05** Scooby-Doo i Brygada Detektywów **11.05** Tarzan II. Początek legendy (film USA) **12.40** Fałszywa dwunastka II (kom. kopr.) **14.35** Faceci w czerni II (film USA) **16.15** Świat według Kiepskich (s.) **17.45** Nasz nowy dom **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.05** Seks, alkohol i książki - pr. kabaretu Neo-nówka **22.00** Kości 8 (s.) **23.00** Jesse Stone. Bez żalu (film USA) **0.50** Świat według Bundych (s.).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.30** Zauroczenie (s.) **7.25** Dwa tygodnie szczęścia (film) **9.00** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.05** F.L. Věk (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka **14.05** Tajemnica łamigłówki (film) **15.45** Gamoń (film) **17.35** Hogo fogo Homolka (film) **18.55** Wiadomości **20.00** Definicja miłości (film) **21.258** 168 godzin **21.55** Kochankowie i mordercy (film) **23.45** Mordercy (s.).

TVC 2

6.00 Najważniejsze chwile igrzysk **10.10** Szybki przegląd **10.30** Tenis: Fed Cup (Hiszpania - Czechy) **17.00** Pamiętnik NHL **17.30** Z TVC sport na szczyt 2014 (4. seria narciarskiej reality-show) **17.45** Najważniejsze chwile igrzysk **18.30** Szybki przegląd **18.45** Żyjemy olimpiadą **19.00** Najważniejsze chwile igrzysk - powtórki 2. dnia.

NOVA

6.05 Oggy i szkodniki (s. anim.) **6.25** Dinofroz (s. anim.) **6.50** Bakugan (s. anim.) **7.15** Chima **7.40** Jak wytresować smoki (s. anim.) **8.10** Wszystkiego najlepszego **9.05** Sezon rezerwowych (film) **11.10** Dziś w pewnym domu (s.) **13.00** Człowiek za burtą (film) **14.40** Scooby-Doo (film) **16.20** Nie cierpię walentynek (film) **18.00** Trzecie piętro (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Doktorzy z Początków (s.) **21.25** Odłamki **22.00** Morderstwo doskonałe (film) **0.00** Dziś w pewnym domu (s.).

PRIMA

6.00 Wiadomości **6.40** Jake i piraci z Nibylandii (s.) **7.10** Klub przyjaciół Myszki Miki **7.40** Mała morska rusałka **8.10** Apokalipsa II wojny światowej **9.20** Prima Świat **9.55** Sekundy do morderstwa (s.) **11.00** Partia **11.45** Poradnik domowy **13.05** Jak zbudować marzenie **13.45** Big Ben (s.) **15.55** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Kobiety w podróży **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.15** Pamiętnik księżniczki (film) **22.45** Wyrok śmierci (film) **0.55** Żółtodzioby.

PONIEDZIAŁEK 10 lutego

TVP 1

5.55 TVP INFO w TVP 1 **7.30** Soczi 2014 **8.00** Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - zjazd K **9.50** Natura w Jedynce - Najmłodsi w ZOO **10.20** Okrasa łamie przepisy - Kuchnia żydowska, czyli dawna kuchnia polska **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Przepis dnia (s.) **12.45** Natura w Jedynce - Zoo Juniors - Najmłodsi w ZOO **13.45** Soczi 2014 - Studio **13.55** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie - 500 m bieg mężczyzn **15.45** Drużyna A (s.) **16.40** Polska non stop - magazyn reporterów **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.30** Świat się kręci **19.15** Przepis dnia **19.30** Wiadomości **20.25** Teatr Telewizji - Next - Ex **22.00** Homeland (s.) **23.05** Soczi 2014 - Dzień na Igrzyskach **23.25** Co z oczu, to z serca.

TVP 2

6.00 Codzienna 2 m. 3 **6.35** Coś dla Ciebie **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.25** Soczi 2014 - Studio **10.40** Soczi 2014 - Short Track - 1500 m mężczyzn **11.25** Soczi 2014 - Short Track - 500 m kobiet **11.55** Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - super kombinacja kobiet - slalom **13.00** Soczi 2014 - Short Track - 1500 m mężczyzn - Finał B i A **13.30** Kabaretowe wakacje z duchami 3 **14.25** Planeta Egipt - Wojny faraonów **15.25** Soczi 2014 - Studio **15.55** Soczi 2014 - Biathlon - 12, 5 km mężczyzn - bieg pościgowy **16.40** Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie - 500 m bieg mężczyzn **17.30** Soczi 2014 - Saneczkarstwo kobiet **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.45** Viva najpiękniejsi! I Ty możesz sięgnąć gwiazd **22.50** Krew z krwi **23.55** Czy świat oszalał? - W blasku narkobiznesu **0.50** Paradoks.

TV KATOWICE

6.30 Raport z Polski **7.00** Echa dnia **7.30** Aktualności Flesz Poranne **7.40** Poranek z TVP Katowice **8.00** Co niesie dzień **8.30** Raport z Polski **9.00** Kościół z bliska **9.30** Co niesie dzień **10.05** Seniorada **10.45** Nożem i widelcem **11.00** Zapraszamy na kawę **11.20** Powrót fok szarych **11.40** Młodzież kontra **12.55** Agrobiznes **13.35** Pożyteczni.pl **14.00** Fascynujące Śląskie - Profesor Zofia Rozanow **14.25** Dziennik regionów - tematy dnia **14.55** Walka o ropę **16.00** Raport z Polski **16.25** Dziennik regionów - tematy dnia **16.30** Czas na pracę! Praca na czasie! **17.00** Przystanek Ziemia **17.40** Forum regionu **18.30** Aktualności **20.00** Kielecka Szkoła Reportażu - Osiemnaście skrawków **20.35** Schlesien Journal **20.50** Gramy dla Was **21.05** Echa dnia **22.00** Aktualności Wieczorne **22.25** Wokół nas **22.35** Telekurier **23.00** Czas na pracę! Praca na czasie! **23.25** Soczi 2014 **23.45** Wydarzenia olimpijskiego dnia.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.20** Świat według Kiepskich (s.) **9.00** Malanowski i partnerzy (s.) **10.00** Trudne sprawy **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Dom nie do poznania **13.00** Łabędziem być... **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Księga ocalenia(film USA) **22.40** Ryzykanci (film USA) **0.20** Świat według Bundych (s.).

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.45** Wszystko o gotowaniu **9.00** Córki McLeoda (s.) **9.45** Opowiadanie filmowe **10.05** Pr. rozrywkowy **11.00** Pierwsza republika (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko o gotowaniu **14.20** Hercules Poirot: Pani McGinty nie żyje (film) **15.55** Pr. rozrywkowy **16.40** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **17.55** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Sprawy I Wydziału (s.) **21.05** Czwarta gwiazda (s.) **21.35** Reporterzy TVC **22.15** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.05** Tajniacy (s.).

TVC 2

6.00 Curling: Szwajcaria - Szwecja **9.00** Skoki narciarskie: konkurs indywidualny mężczyzn na normalnej skoczni **10.25** Studio Letná **10.30** Szybki przegląd **10.45** Żyjemy olimpiadą **11.00** Hokej: USA - Szwajcaria **11.30** Curling: Szwecja - Wielka Brytania **14.00** Narciarstwo alpejskie: zjazd, slalom **14.30** Szybki przegląd **14.45** Żyjemy olimpiadą **15.00** Narciarstwo akrobatyczne: jazda po muldach mężczyzn **16.00** Hokej: Finlandia - Kanada **19.15** Żyjemy olimpiadą **19.35** ČEZ Point **19.50** Z TVC sport na szczyt, czyli Skicross - to jest to! **20.05** Piłka nożna: Manchester United - Fulham FC **21.45** Manchester United **23.10** Najważniejsze chwile igrzysk - powtórki 3. dnia.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.5** Ulica (s.) **9.45** Doktorzy z Początków (s.) **11.00** Odłamki **11.25** Nowe przygody starej Christine (s.) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Zapisane w pamięci (s.) **13.25** Bez śladu (s.) **14.20** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **15.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Krok za krokiem (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.35** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.25** Policja kryminalna Las Vegas (s.) **22.20** Wybrani (s.) **23.15** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.).

PRIMA

6.20 Policja Hamburg (s.) **7.15** Morderstwa w Kitzbuhel (s.) **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.20** Napisała: morderstwo (s.) **10.2** Policja Hamburg (s.) **11.25** Gra światła (film) **13.25** Strażnik Teksasu (s.) **14.25** Spece od morderstw (s.) **15.25** Miejsce zbrodni: Monachium (s.) **17.30** Popołudniowe wiadomości **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** VIP wiadomości **20.15** Powroty do domu (s.) **21.30** Top Star magazyn **22.40** Ferajna **23.25** Paradise Alley (film).

WSPOMNIENIA

Wszystko przemija – to przeznaczenie,
lecz jedno pozostaje – wspomnienie.

W dniu dzisiejszym, 8 lutego, obchodziłaby 100. rocznicę urodzin nasza Droga Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp. LUDMIŁA KASPRZAK

zaś dnia 1 sierpnia minie 45. rocznica Jej śmierci. Za chwilę cichych wspomnień dziękują córka Maria i syn Leon z rodzinami. GL-070

Najukochańsi są aniołowie
bez skrzydeł
o ludzkich twarzach
i kochanych oczach
których Bóg do nas wysyła
aby trzymali nas za rękę
i zostawiali ciepły ślad
na sercach *Marek Chrzanowski*

Dnia 8 lutego obchodziłaby 100-lecie swoich urodzin

śp. ELEONORA PODLEŚNA

z domu Szymkowiak. Z szacunkiem i dozgonną wdzięcznością za wielkie i szlachetne serce Matki wspominają i o modlitwę proszą córka Danuta i syn Zbigniew z rodzinami. GL-076

Uczyłaś nas cenić życie i kochać ludzi...

W niedzielę 9 lutego minie 90. rocznica urodzin

śp. WANDY KOCHOWEJ

z Olbrachcic, zaś 3 lipca minie 7. rocznica Jej śmierci. Z miłością i szacunkiem wspominają mąż i córki z rodzinami. GL-073

NEKROLOGI

Dziękujemy krewnym, przyjaciołom, znajomym, MK PZKO Karwina Raj i innym organizacjom za wyrazy współczucia i kwiaty oraz liczny udział w ostatnim pożegnaniu Zmarłego

śp. LEONA PILECKIEGO

Szczególnie dziękujemy ks. proboszczowi Danielowi Víchowi za dostojne przeprowadzenie liturgii pogrzebowej, ks. Stanisławowi Jochymkowi za ostatnią posługę Zmarłemu. Dziękujemy również służbie kościelnej i pogrzebowej Zdeny Černínowej. Zasmucona rodzina. RK-029

Kamieniarstwo WRZOS
Z SERCA WIELKIE RZECZY
Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej
WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM
Przyjeżdżamy także do klienta
Siedziba firmy:
Hažlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl
Filia: Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego
w Górnej Lesznej
GL-077

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Lego przygoda (8-10, godz. 15.30); Dědictví aneb Kurva se neříká (8, godz. 20.00; 9, 10, godz. 17.45, 20.00); RoboCop (8, 9, godz. 18.00); Rusalka (8, godz. 18.45); Nimfomanka (8, 9, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum**: Lego przygoda (8, 9, godz. 15.30); RoboCop (8, godz. 17.30); Dědictví aneb Kurva se neříká (9, godz. 17.30, 20.00); Nimfomanka (10, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Lego przygoda (8, 9, godz. 15.30); RoboCop (8, 9, godz. 17.30); Dědictví aneb Kurva se neříká (8, 9, godz. 20.00; 10, godz. 17.30); Jack Ryan: Teoria chaosu (10, godz. 20.00); **BYSTRZYCA**: Příběh kmotra (8, godz. 18.00); **JABŁONKÓW**: Oggy (9, godz. 15.00, 17.00); **CIESZYN – Piast**: Robaczki z Zaginionej Doliny (8-10, godz. 14.00); Jack Strong (8-10, godz. 15.45, 18.00, 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CIERLICKO-STANISŁOWICE – Kluby Kobiet oraz Klub Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie klubowe w czwartek 13. 2. o godz. 16.00 do Domu Polskiego ŻW na Kościelcu.

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka zaprasza na spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie" w środę 12. 2. o godz. 17.00. O życiu w Bretanii opowiadać będzie Aleksandra Marrec-Sładeczek.

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – Zapraszamy na 86. Babski Bal, który odbędzie się 15. 2. od godz. 19.00 w Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. Do tańca przygrywa zespół „Mr. Baby". W programie występ pary tanecznej – Katarzyna Niedoba i Radim Vysloužil, uczestników MS w tańcach latynoamerykańskich, taniec chłopów i inne atrakcje. Wodzirejką balu będzie Ewa Troszok. Bawimy się według regulaminu BB z roku 1928! Miejscówki można nabyć u Danki Śmiłowskiej w bibliotece w Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach, tel. 724 576 527, tel.: 596 434 114 w każdy poniedziałek i środę w godz. 12.00-17.00 lub przez www.babskibal.wz.cz.

KARWINA-DARKÓW – MK PZKO zaprasza na Tradycyjny Bal PZKO w piątek 14. 2. w salach Domu Zdrojowego Uzdrowiska Karwina-Darków od godz. 19.00. Do tańca będzie przygrywać grupa „Sonata". W programie występ tancerzy, bogaty bufet, tradycyjna loteria. Kolacja w cenie miejscówki. Bilety można zamawiać u Ireny Mucha, tel. 602 554 941.

KARWINA – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Podróże Marzeń", które odbędzie się w środę 12. 2. o godz. 17.00 w bibliotece na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Prelekcję na temat „Od Olmeków do Ciudad de Mexico" wygłosi inż. Zygmunt Rakowski.

KARWINA RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 11. 2. o godz. 15.30.

KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ" – Zaprasza swoich członków i przyjaciół na spotkanie w poniedziałek 10. 2. o godz. 17.45 do salki PZKO w Karwinie-Nowym Mieście. W programie prelekcja pana Pawlika.

KWMBLM – Przypominamy wszystkim szanownym Lotnikom, iż tegoroczne jubileuszowe Konklawe odbędzie się tradycyjnie w klubokawiarni „Ikar" w DPŻiW na Kościelcu w czwartek 13. 2. od godz. 19.00. Obecność na Konklawe to sprawa honoru. Zaprasza Kapitan i Mistrz Ceremonii.

LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza na Bal Walentykowy, który organizuje wspólnie ze Szkołą Podstawową im. G. Przeczka 14. 2. w Domu PZKO w Lesznej Dolnej. Początek balu o godz. 19.00. Jeszcze można kupić bilety pod nr. tel. 558 335 723, 604 145 436 po godz. 17.00. Cena biletu z kolacją 250 kc. Cieszymy się na wspólną zabawę.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 16. 2. o godz. 15.00 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO. W programie sprawozdania z działalności koła, program na rok 2014, dyskusja.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w piątek 14. 2. do Domu PZKO na Bal Walentynkowy. Początek o godz. 19.00. Do tańca przygrywać będzie grupa „Old Boy's Band". Miejscówki w cenie 200 kc zamawiać można pod nr. tel. 731 252 669.

PTTS „BŚ" – Informuje wszystkich członków i sympatyków, że są jeszcze do nabycia ostatnie bilety na Bal Beskidu Śląskiego, który odbędzie się 15. 2. w restauracji Na Brandysie w Czeskim Cieszynie. Zagajenie o godz. 16.00. Miejscówki w cenie 250 kc. Bliższe informacje pod nr. tel. 723 823 435.

STONAWA – Dzieci ze szkoły i przedszkola, Grono Pedagogiczne, Macierz Szkolna oraz MK PZKO zapraszają na Balik, który odbędzie się w niedzielę 9. 2. o godz. 14.30 w sali Domu PZKO w Stonawie. Serdecznie zapraszamy!

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH W RC – Zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w poniedziałek 10. 2. o godz. 15.30 w Czeskim Cieszynie, ul. Dvořáka 2 (siedziba firmy Emtest). W programie prelekcja inż. Zygmunta Stopy nt. ochrony środowiska naturalnego w energetyce.

ŻUKÓW DOLNY – MK PZKO zaprasza 9. 2. o godz. 15.00 na walne zebranie do Ośrodka Kultury w Żukowie Dolnym. Wystąpią dzieci z przedszkola w Sibicy.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-603

OFERTA PRACY

PŘIJMEME do HPP spolupracovníky pro prodej a servis traktorů, komunální a zahradní techniky zn. KUBOTA. Nezbytná zkušenost se zemědělskou technikou. MITRENGA a.s., pracoviště Střítež. Životopis prosím zašlete: dobryden@mitrenga.cz. GL-059

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka: wystawa ekslibrisów Zbigniewa Kubeczki. Czynna w godz. otwarcia biblioteki.

KONGRES POLAKÓW, ul. Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn: do 28. 2. wystawa poświęcona Józefowi i Karolowi Bergerom. Czynna w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ, Galeria „Na schodach", Frýdecká 389, Trzyniec: do 28. 2. wystawa obrazów Josefa Lady. Czynna: wt-pt: 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: wystawa pt. „Silesia picta – Panoramy miast śląskich i mapy Śląska"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie-Żywocicach, Padlých hrdinů 47a**: do 20. 6. wystawa pt. „Tragedia Lidic". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: do 30. 4. wystawa pt. „O nožířství a damascénské oceli"; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: do 14. 2. wystawa pt. „Skarby mórz i oceanów"; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY, galeria „Domu Narodoweg", Rynek 12, Cieszyn: Do 27. 2. trwa wystawa pt. „Herby miast powiatu cieszyńskiego".

MUZEUM DRUKARSTWA w Cieszynie, Galeria „Przystanek Grafika", Głęboka 50: do 24. 2. wystawa ekslibrisów Martina R. Baeyensa i Krzysztofa Marka Bąka. Czynna: wt-pt: 10.00-17.00.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA w Cieszynie, ul. Mennicza 46. Do 3 maja trwa wystawa „Leopold Jan Szersznik i jego epoka", prezentująca postać i dorobek wybitnego cieszynianina. Oglądać można ją od wtorku do piątku w godz. 8 – 18 oraz w soboty w godz. 9 – 15.

Pożegnaliśmy Juliana Kilara

Smutna wiadomość nadeszła z Katowic – 30 stycznia zmarł w wieku 84 lat Julian Kilar, długoletni aktor Sceny Polskiej. W Scenie Polskiej pracował z przerwami prawie trzydzieści lat, od 1962 roku do 1990.

Występował również na scenach Teatru Śląskiego w Katowicach, Teatru Ludowego w Krakowie, Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, krakowskiego Teatru Bagatela, Teatru Rozrywki w Chorzowie oraz Teatru Nowego w Zabrzu.

Widzowie Sceny Polskiej pamiętają jego role w „Niemcach" Leona Kruczkowskiego z 1970 roku, gdzie zagrał profesora Sonnebrucha, Rejenta Milczka z „Zemsty" (1970), Lenny'ego w „Myszach i ludziach" Steinbecka z 1972. Ostatnią postacią, którą zagrał w Cieszynie, był niezapomniany Eugeniusz w „Tangu" Mrożka w 1991 roku.

Współpracował także jako reżyser ze Sceną Lalek Bajka.

Po przejściu na emeryturę nie zapomniał jednak o Scenie Polskiej, często przyjeżdżał na premiery i jubileusze, po raz ostatni odwiedził Teatr Cieszyński w grudniu ubiegłego roku przy okazji jubileuszu 65-lecia Bajki.

Dziękujemy, Panie Julianie...

Scena Polska

Fot. ARC Teatru Cieszyńskiego

Julian Kilar w spektaklu „Zemsta".

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Kożdoń, kozdon@glosludu.cz ◆ Elżbieta Przyczko, przyczko@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz ◆ Reklamacje tel. 800 300 302 ◆ Kolportaż: PNS, a.s. ◆ Druk: Z + M Partner, spol. s.r.o., Valchařská 3261/17, 702 00 Ostrava ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Pierwsze medale do podziału

No i zaczęło się. W Soczi od czwartku, a oficjalnie od wczoraj kręci się karuzela XXII Zimowych Igrzysk Olimpijskich. O pierwsze medale powalczą sportowcy już w ten weekend. Rozdane zostaną m.in. w sektorach biegowych, skoków narciarskich, biathlonie czy łyżwiarstwie szybkim. Wśród medalowych nadziei nie brakuje reprezentantów Polski i Republiki Czeskiej.

NOGA KOWALCZYK BEZ ZMIAN

Dzisiejsze emocje towarzyszyć będą występom polskich biegaczek na czele z Justyną Kowalczyk. Od godz. 11.00 o medale powalczą kobiety w biegu łączonym, czyli skiathlonie. Olimpijska trasa 15 km należy do średnio zaawansowanych i jeśli Justyna Kowalczyk nawiąże do swojej formy z przełomu roku, ma spore szanse na podium. Sęk w tym, iż aktualna dyspozycja najlepszej polskiej biegaczki owiana jest mgiełką tajemnicy. Kowalczyk nie rozmawia na ten temat z dziennikarzami obecnymi w Soczi, możemy się więc tylko domyślać, co zdarzy się dziś w południe na trasie skiathlonu. Pewne jest natomiast, że Polka wystartuje dziś na trasę biegu łączonego z kontuzją stopy, której nabawiła się podczas treningów we Włoszech. – Noga bez zmian. Zdecydowaliśmy, że diagnozy stopy dokonamy dopiero po drugim biegu, czyli 10 km stylem klasycznym. Od badania noga nie przestanie boleć, a wiedza o jej stanie mogłaby mnie psychicznie zdołować, więc po co – stwierdziła Kowalczyk, dla której skiathlon ma być taką rozgrzewką przed zaplanowanym na czwartek biegiem na 10 km stylem klasycznym. To koronny dystans Justyny Kowalczyk, a więc szansa na medal (w tym złoty) jest w nim ogromna. Polka w tym sezonie triumfowała w klasyku na 10 km w Lillehammer i Szklarskiej Porębie, szokiem był jednak słaby występ w sprawdzianie generalnym przed Soczi – we włoskim Dobiacco. Kowalczyk przegrała w nim nie tylko ze swoją największą rywalką – Norweżką Marit Bjoergen, ale także z Theresą Johaug, Charlottą Kalla i Heidi Weng. Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Andrzej Kraśnicki, woli dmuchać na zimne i już przed pierwszym startem Justyny Kowalczyk w Soczi miarkuje przesadny optymizm. – Obawiam się rozdmuchanych oczekiwań. Będziemy zadowoleni z każdego miejsca na podium – powiedział prezes PKOl-u. – Mam podobne zdanie jak rodzice Justyny Kowalczyk, którzy na ostatniej Gali Mistrzów Sportu zapowiedzieli, że będą cieszyć się z każdego medalu zdobytego przez ich córkę w Soczi. Ja również będę zadowolony z każdego miejsca na podium wywalczonego przez naszych reprezentantów – podkreślił Kraśnicki. W dzisiejszym skiathlonie raczej bez szans na medal wystartują Czeszki – Vrabcová, Nováková, Grohová, Moravcová.

STOCH FAWORYTEM DO ZŁOTA

Balonika pompują polscy fani skoków narciarskich, którzy pod wpływem fantastycznej ostatnio formy Kamila Stocha uwierzyli, iż jutrzejszy finał na średniej skoczni w Soczi będzie pokazówką lidera Pucharu Świata. Trzeba jednak pamiętać, że czołówka Pucharu Swiata już dawno nie była tak wyrównana. O złoto zabiegają także Peter Prevc (Słowenia), Noriaki Kasai (Japonia), Gregor Schlierenzauer (Austria) czy Severin Freund (Niemcy). – Wierzę w Kamila, a także pozostałych naszych zawodników. Należy jednak mieć na uwadze, że to tylko jeden konkurs, w którym wszystko może się zdarzyć – apeluje trener polskiej kadry skoczków, Łukasz Kruczek. Na dziś zaplanowano kwalifikacje, w których prawo startu posiada czterech polskich zawodników. Pewniakami ekipy są Kamil Stoch i skaczący równo w treningach Maciej Kot. Kruczek postawił w kwalifikacjach także na Jana Ziobrę i Dawida Kubackiego, skreślając po wczorajszych treningach Piotra Żyłę. Stoch podchodzi do pierwszej próby medalowej w Soczi z bagażem życiowej mądrości i spokojem, którego można tylko pozazdrościć. – W praktyce są to takie same zawody jak każde inne. Rywale ci sami, trudność taka sama. Ale są cenniejsze ze względu na prestiż. Mając medal igrzysk olimpijskich zawodnik zapisuje się na kartach historii. Gdybym taki medal zdobył, moje nazwisko byłoby wymieniane przez wiele lat. I to jest tak naprawdę cenne w olimpiadzie, że na dłużej zapamiętano by moje nazwisko – powiedział Stoch w wywiadzie dla „Skijumping.pl". – Nie do końca i nie zawsze jednak świadczy to o klasie sportowej zawodnika. Przecież bywali zdobywcy Pucharów Świata, nawet tacy, którzy dominowali przez kilka lat w swoich dyscyplinach, a złota olimpijskiego nigdy nie zdobyli. A przecież nie umniejsza się ich umiejętności ani klasy sportowej. Mówi się, że byli wybitni – dodał. Trudno prognozować, jakie szanse w niedzielnym finale na obiekcie K-95 posiadają czescy skoczkowie, którzy od kilku lat należą do średniaków w peletonie. Najlepszą formę wykazuje w ostatnich tygodniach Jan Matura, aktualnie 21. zawodnik klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Matura spisał się nieźle w ostatnich zawodach w Willingen i może być czarnym koniem jutrzejszego konkursu. Czesi skakać będą bez presji psychicznej, która w przeszłości pogrzebała medalowe szanse wielu utytułowanych skoczków. Finał jutrzejszego konkursu na skoczni K-95 zaplanowany jest na godz. 18.30. Bezpośrednie transmisje w TVP, ČT Sport i stacji Eurosport.

Cztery lata temu w Vancouver reprezentacja Polski sięgnęła po sześć medali olimpijskich – jeden złoty, trzy srebrne i dwa brązowe. Po jednym medalu z każdego zestawu zdobyła Justyna Kowalczyk, dwa srebrne medale dołączył skoczek Adam Małysz, a brąz wywalczyła drużyna kobiet w łyżwiarstwie szybkim. Z szóstką medali wrócili do kraju także Czesi. Dwa złote i jeden brązowy medal zdobyła łyżwiarka szybka Martina Sáblíková, brąz wywalczył biegacz Lukáš Bauer na trasie 15 km stylem dowolnym, na najniższym stopniu podium stanęli też biegacze w sztafecie na 4x10 km – Jakš, Bauer, Magál, Koukal oraz Šárka Záhrobská w slalomie.

JANUSZ BITTMAR

Fot. PZN

Kamil Stoch w stylizacji Daft Punk. Jak daleko poszybuje Polak w jutrzejszym finale?

Trzyniec nie do zatrzymania

TIPSPORT EKSTRALIGA

Hokejowy ekspres Tipsport Ekstraliga zatrzymał się na stacji do 25 lutego. Pierwszeństwo otrzymały igrzyska olimpijskie w Soczi, w których startuje także hokejowa reprezentacja RC. W czwartek, w ostatniej przed przerwą kolejce, hokeiści Trzyńca sięgnęli po piąte zwycięstwo z rzędu awansując w tabeli na trzecią pozycję. Z szóstej na siódmą lokatę spadły Witkowice, które przegrały u siebie ze Zlinem.

KARLOWE WARY – TRZYNIEC 2:6

Tercje: 0:2, 1:3, 1:1. Bramki i asysty: 23. Pohl (Bičánek), 47. Roman Vlach (Gulaši, Koblasa) – 5. Rákos (D. Květoň), 17. Krejčí (Martin Růžička, Polák), 21. Adamský (Roth, Martin Růžička), 24. D. Nosek (Polák, Bonk), 31. Bonk (Orsava, Polák), 57. Martin Růžička (Adamský). Trzyniec: Hrubec – Galvas, Roth, Linhart, Tronćinský, Zíb, David Nosek, Foltýn, Krejčí – Adamský, Polanský, Martin Růžička – Polák, Bonk, Orsava – Rufer, Rákos, Květoň – Hrňa, Matus.

Stalownicy znajdują się obecnie w wręcz mistrzowskiej formie. Pytanie, co zrobi z formą Trzyńca dwutygodniowa przerwa, którą wypełni m.in. zgrupowanie kondycyjne w Tatrach.

WITKOWICE – ZLIN 2:5

Tercje: 0:2, 2:2, 0:1. Bramki i asysty: 29. Sloboda (Roman, Szturc), 30. Kucsera (Kolouch, Valčák) – 7. Čajánek (Veselý, Zámorský), 13. Veselý (Čajánek), 25. Zámorský (Leška, Köhler), 28. Veselý (Čajánek), 54. Köhler (Matějíček). Witkowice: Šindelář (od 28. Dolejš) – Kudělka, M. Hruška, L. Kovář, Sloboda, Stehlík, Pastor, Bail, Štencel – Húževka, Burger, Šedivý – Szturc, Roman, Huna – Strapáč, Valčák, J. Káňa – Němec, Kolouch, Kucsera.

Ostrawianie, już bez obrońcy Michala Barinki (start w IO), przegrali ważne spotkanie ze Zlinem. Ważne, bo stawką meczu była szósta lokata w tabeli premiowana bezpośrednim awansem do playoffs.

Lokaty: 1. Sparta 103, 2. Pilzno 86, 3. Trzyniec 83,... 7. Witkowice 75 pkt. **(jb)**

Fot. hczlin.cz

Witkowice przegrały w czwartek ze Zlinem.

sochi.ru 2014

SOBOTA

✓ 11.00 narciarstwo klasyczne, skiathlon kobiet (Polska – Kowalczyk, Jaśkowiec, Kubińska, Szymańczak, Maciuszek; RC – Vrabcová, Nováková, Grohová, Moravcová)
✓ 12.30 łyżwiarstwo szybkie, 5000 m mężczyzn (Polska – Druszkiewicz, Szymański)
✓ 15.00 łyżwiarstwo akrobatyczne (RC – Sudová, Vaculíková?)
✓ 15.30 biathlon, 10 km mężczyzn (Polska – Guzik, Słonina, Lepel; RC – Moravec, Šlesingr, Soukup, Krčmář, Krupčík)

NIEDZIELA

✓ 8.00 narciarstwo alpejskie, zjazd mężczyzn (Polska – Bydliński; RC – Bank, Vráblík)
✓ 11.00 narciarstwo klasyczne, skiathlon mężczyzn (Polska – Antolec, Klisz, Staręga, Gazurek, Kreczmer; RC – Jakš, Magál, Razým, P. Novák)
✓ 15.30 biathlon, 7,5 km kobiet (Polska – Pałka, Bobak, Gwizdoń, Hojnisz, Nowakowska-Ziemniak; RC – Soukalová, Vítková, Puskarčiková, Landová, Johanidesová)
✓ 18.30 skoki narciarskie, K-95 (Polska – Stoch, Kot, Ziobro, Kubacki; RC – Matura, Janda, Hlava)

Do uczestników Igrzysk Polonijnych w Karkonoszach

W czwartek spotkała się w Czeskim Cieszynie sekcja sportowa PTTS „Beskid Śląski". Wspólnym mianownikiem spotkania był planowany wyjazd reprezentacji Polaków w RC na Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne w Karkonoszach (23. 2. – 1. 3. w Jeleniej Górze i okolicy).

– Po środowej decyzji Wspólnoty Polskiej, organizatora igrzysk, otrzymaliśmy miejsca gratisowe. Po przeliczeniu uczestników z Zaolzia ustaliliśmy kwotę za tygodniowy pobyt z wyżywieniem w wysokości 1800 koron – poinformował „Głos Ludu" Henryk Cieślar, wiceprezes PTTS „BŚ" i kierownik naszej ekipy startującej w Jeleniej Górze.

Według wstępnych ustaleń w igrzyskach wystartuje 80 zaolziańskich sportowców, którzy o medale powalczą w barwach PTTS „Beskid Śląski".

– Zakwaterowanie naszej ekipy przewidziane zostało w studenckim akademiku. Warunki nie będą tak luksusowe, jak podczas ostatnich letnich igrzysk w Kielcach, ale nie oczekuję większych problemów – zdradził nam Cieślar.

Organizatorzy apelują do zgłoszonych osób, by kwotę 1800 koron wpłaciły przelewem bankowym najpóźniej do środy 12 lutego na konto PTTS „Beskid Śląski", z załączonym imieniem i nazwiskiem. Numer konta: 225 009 364/0300.

Na najbliższy czwartek, 13 lutego, zwołane zostało w salce Kongresu Polaków w RC (ul. Komeńskiego 4 w Cz. Cieszynie) zebranie wszystkich uczestników. Początek spotkania, na którym zostaną omówione szczegóły wyjazdu i startu w igrzyskach, przewidziany został na godz. 16.00. **(jb)**